



**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 stycznia 2020 r.

**Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim w I Wydziale Cywilnym**

w składzie:

**Przewodniczący:** sędzia del. Robert Słabuszewski

**Ławnicy:**

**Protokolant:** st. sekr. sąd. Katarzyna Lenartowicz

**po rozpoznaniu dnia 13 stycznia 2020 r. na rozprawie**

**sprawy z powództwa:** R..... Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie

**przeciwko:** .....  
..... sp. z o.o. w .....

**o zapłatę 258.086,13 zł**

oraz

**sprawy z powództwa:** R..... Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie

**przeciwko:** .....  
..... sp. z o.o. w .....

**o zapłatę 352.084,05 zł**

I. zasądza od pozwanego ..... na rzecz R..... Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie kwotę .....  
..... z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.02.2016 r. do dnia zapłaty,

- II. w pozostałej części powództwo o zapłatę kwoty 258.086,13 zł z odsetkami wobec ..... oddala,
- III. powództwo o zapłatę kwoty 258.086,13 zł z odsetkami wobec ..... sp. z o.o. w ..... oddala,
- IV. zasądza od powoda na rzecz ..... kwotę 5.568,26 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
- V. zasądza od powoda na rzecz ..... sp. z o.o. w ..... kwotę 14.887,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
- VI. zwraca powodowi kwotę 2.227,00 zł tytułem różnicy między opłatą uiszczoną a należną,
- VII. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. tytułem zwrotu wydatków sądowych – kosztów opinii biegłego:
  - od powoda kwotę 1.722,94 zł,
  - od pozwanego ..... kwotę 774,07 zł,
- VIII. zasądza od pozwanego ..... na rzecz R.....  
..... Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie kwotę ..... zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.02.2016 r. do dnia zapłaty,
- IX. w pozostałej części powództwo o zapłatę kwoty 352.084,05 zł z odsetkami wobec ..... oddala,
- X. powództwo o zapłatę kwoty 352.084,05 zł z odsetkami wobec ..... sp. z o.o. w ..... oddala,
- XI. zasądza od powoda na rzecz ..... sp. z o.o. w ..... kwotę 4.351,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
- XII. zasądza od powoda na rzecz ..... sp. z o.o. w ..... kwotę 14.887,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
- XIII. zwraca powodowi kwotę 4.152,00 zł tytułem różnicy między opłatą uiszczoną a należną,
- XIV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. tytułem zwrotu wydatków sądowych – kosztów opinii biegłego:
  - od powoda kwotę 1.623,06 zł,
  - od pozwanego ..... kwotę 873,96 zł.

Robert Słabuszewski

## UZASADNIENIE

I.

Powód Raiffeisen Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie (obecnie Raiffeisen Bank International AG, Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie) dnia 23 lutego 2016 r. (k. 2) złożył do Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko ..... o zapłatę ..... zł z ustawowymi odsetkami od kwoty ..... zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na którą złożyły się następujące kwoty:

- 1) ..... zł z tytułu należności głównej z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- 2) ..... zł tytułem odsetek umownych naliczonych od dnia 14 maja 2015 r. do dnia 6 listopada 2015 r.,
- 3) ..... zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych do dnia 7 listopada 2015 r. do dnia 23 lutego 2016 r.,
- 4) ..... zł tytułem naliczonych opłat.

Powód wskazał, że data wymagalności ww. kwot przypadała na dzień 6 listopada 2015 r. Powód wniósł również o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w wysokości 1.000,00 zł i zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że pozwany dokonał czynności bankowej przez zawarcie umowy. Pozwany nie wywiązał się z warunków określonych w umowie, co spowodowało powstanie wymagalnego zadłużenia. Powód przyjął, iż od kwoty kapitału kredytu liczone są odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód wskazał, że zachowanie pozwanego było naruszeniem zobowiązań umownych na szkodę powoda. W konsekwencji, powodowi przysługiwało roszczenie o zapłatę kwoty będącej przedmiotem powództwa (art. 471 k.c. – k. 2-6).

Dnia 31 marca 2016 r. Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny, wydał postanowienie, w którym przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp., ponieważ stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty (k. 7).

W piśmie z dnia 29 kwietnia 2016 r. powód zmodyfikował powództwo i wniósł do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp., Wydział I Cywilny pozew o zapłatę kwoty ..... zł, na którą składają się:

- a) ..... zł z tytułu kapitału kredytu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 24 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,

- b) ..... zł z tytułu odsetek umownych, naliczonych zgodnie z Regulaminem od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 14 maja 2015 r. do dnia rozwiązania umowy, tj. do dnia 6 listopada 2015 r.,
- c) ..... zł z tytułu odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczonych od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia następnego po dniu rozwiązania umowy, tj. od dnia 7 listopada 2015 r. do dnia 23 lutego 2016 r.,
- d) ..... zł z tytułu opłat, naliczonych zgodnie z Regulaminem oraz Tabelą Opłat i Prowizji Raiffeisen Bank Polska S.A.,
- e) zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 18 marca 2008 r. pozwany zawarł z powodem Umowę o Kredyt Hipoteczny. Z uwagi na brak spłaty wymagalnego zadłużenia z ww. tytułu w dniu 6 listopada 2015 r. umowa została rozwiązana. Z tytułu umowy pozwany był zobowiązany do zapłaty powodowi wszystkich wymagalnych wierzytelności wskazanych w *petitum* pozwu. Pomimo wezwania do zapłaty strony nie doszły do porozumienia w sprawie spłaty zadłużenia. Zachowanie pozwanego było naruszeniem zobowiązań umownych na szkodę powoda. W konsekwencji powodowi przysługiwało roszczenie o zapłatę kwoty będącej przedmiotem powództwa (k. 11-12).

Dnia 28 lipca 2016 r. (k. 50-99) pozwany ..... w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany w uzasadnieniu podniósł, że umowa, z której powód wywodzi swoje roszczenia była nieważna w całości, ewentualnie nieważne są istotne jej postanowienia. Zdaniem pozwanego umowa była nieważna, gdyż strony nie uzgodniły wszystkich istotnych elementów umowy kredytu. Brak oznaczenia świadczenia prowadzi do braku powstania zobowiązania, nie można twierdzić, że strona zgodziła się zaciągnąć zobowiązanie, skoro jego wysokość jest niedookreślona. Warunki spłaty kredytu muszą być określone w umowie, aby obie strony były nimi związane. Nie jest więc możliwe, aby uzgodnić taką umowę kredytu, która przewiduje, że wysokość zobowiązania do spłaty kredytu nastąpi w wysokości określonej przez jedną ze stron w terminie późniejszym. Pozwany podniósł, że powód samodzielnie wyznaczył kurs zastosowany do wyliczenia równowartości CHF udzielonego kredytu wiele dni po zawarciu umowy kredytowej, co następnie wpłynęło na wysokość zobowiązań pozwanego. Dodatkowo pozwany podniósł, że powód nie wyznaczył jednego kursu do indeksacji kredytu, który miałyby zastosowanie zarówno do zobowiązania powoda (wypłata kredytu) jak i pozwanego (spłata rat kredytu), lecz zastosował dwa różne kursy, z których każdy odbiegał od kursu rynkowego na niekorzyść pozwanego. Pozwany wskazał również, że konstrukcja umowy

została wystawiona na nieograniczone ryzyko kursowe, a wysokość jego zobowiązania może - teoretycznie - rosnać w nieskończoność, wraz ze wzrostem kursu CHF. Z ostrożności procesowej, na wypadek przyjęcia, że umowa łącząca strony jest jednak ważna, pozwany podniósł zarzut braku udowodnienia wysokości roszczenia. Pozwany podniósł, że wysokość roszczenia powoda musi być obliczana z uwzględnieniem przepisów chroniących konsumenta (k. 50-99).

Dnia 15 września 2016 r. (k. 147-153) powód wniósł do tut. Sądu odpowiedź na odpowiedź na pozew Pozwanego z dnia 28 lipca 2016 r., w której w całości podtrzymał dotychczasowe stanowisko, w tym żądania, twierdzenia i dowody wskazane w pozwie, w szczególności wniósł o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwot wskazanych w pozwie wraz z należnymi odsetkami ustawowymi oraz kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że umowa przewidywała odrębny rodzaj kredytu, tj. kredyt walutowy indeksowany, powstały na zasadzie swobody umów stron stosunku cywilnoprawnego. Legalność i dopuszczalność kredytów walutowych indeksowanych do waluty obcej była potwierdzona m.in. tzw. ustawą antyspreadową. Powód podniósł, że w związku z wejściem w życie ustawy antyspreadowej, praktyka w zakresie określenia kursów walut nie uległa zmianie, a jedynie została doprecyzowana w Regulaminie, o czym kredytobiorcy zostali powiadomieni. Powód podniósł, że wbrew twierdzeniom pozwanego, postanowienia Regulaminu dotyczące indeksacji zostały indywidualnie uzgodnione z pozwanym. Sporne klauzule nie mogą być uznane za abuzywne. Klauzule określają rodzaj kredytu hipotetycznego - kredyt walutowy. Jest to zatem zasadnicze, fundamentalne świadczenie główne, stanowiące istotę umowy. Sporne postanowienia określają bowiem wysokość kwoty kredytu i sposób jego spłaty (w CHF). W przedmiotowej sprawie nie były spełnione przesłanki rażącego naruszenia interesów pozwanego oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień odnoszących się do indeksacji kredytu. Umowa zawierała jedno z dopuszczalnych prawnie i świadomie wybieranych przez konsumentów rozwiązań, które w zależności od koniunktury na rynkach walutowych i czynników rynkowych wpływają na zmienną wysokość raty w przeliczeniu na walutę polską (k. 147-153).

Dnia 29 listopada 2016 r. pozwany ....., podtrzymał w całości wniosek o oddalenie powództwa i wniosek o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto złożył pismo procesowe – replikę na pismo procesowe powoda z dnia 15 września 2016 r. podnosząc, że powód nie obalił merytorycznie żadnego z argumentów pozwanego zawartych w odpowiedzi na pozew.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że rozważania powoda o posiadaniu przez pozwanego wiedzy nt. ryzyka kursowego w kontekście nieważności

(ewentualnie abuzywności) były bezprzedmiotowe, gdyż nawet wiedza pozwanego o funkcjonowaniu klauzuli indeksacyjnej i możliwym wzroście kursu waluty nie uchyla nieważności umowy lub jej poszczególnych postanowień. Dodatkowo pozwany zaprzeczył, aby powód wystarczająco poinformował go o funkcjonowaniu klauzuli indeksacyjnej i możliwym wzroście kursu waluty obcej o 100 % i więcej. Ponadto pozwany podniósł, że dołączony przez powoda dokument pod nazwą „Wyciąg z ksiąg bankowych” z dnia 23 lutego 2016 r. jest „wyciągiem” jedynie z nazwy, gdyż nie spełnił wymogów przewidzianych ustawą. Ponadto pozwany zaprzeczył, aby otrzymał wypowiedzenie lub awizo przesyłki zawierającej wypowiedzenie. Pozwany zaprzeczył, że kwestionowane przez niego klauzule umowy lub Regulaminu zostały z nim uzgodnione indywidualnie. Przeciwnie pozwany podniósł, że powód nawet nie podjął próby uzgodnienia postanowień umowy lub Regulaminu w jakimkolwiek zakresie, a tym bardziej odnośnie klauzul indeksacyjnych. Pozwany podniósł z ostrożności procesowej, że przedmiotowe klauzule (§ 2 pkt 2, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 13 ust. 7 Regulaminu) nie były określone jednoznacznie. Pozwany wskazał, że powód nie odniósł się merytorycznie do zarzutów pozwanego dotyczących sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesu pozwanego – konsumenta (k. 203-222).

Dnia 2 lutego 2017 r. powód złożył wniosek o wezwanie ..... z siedzibą w ....., ul. .... o numerze KRS ....., do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

Powód w uzasadnieniu wskazał, że pozwany zawarł z powodem umowę o kredyt hipoteczny, jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy, ustanowiono hipotekę umowną kaucyjną do kwoty ..... zł na pierwszym miejscu w księdze, dla której Sąd Rejonowy w ....., V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę o numerze ..... Pozwany mocą zawartej umowy sprzedaży zawartej w dniu ....., wyzbył się prawa własności do całej nieruchomości na rzecz ....., która wraz z nabyciem nieruchomości obciążonej hipotecznie, stała się dłużnikiem rzeczowym, ponoszącym odpowiedzialność *cum virbus patrimoni*, a więc z określonego składnika majątkowego (k. 232-233).

Dnia 27 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp., Wydział I Cywilny na posiedzeniu niejawnym postanowił wezwać do udziału w sprawie po stronie pozwanej ..... (k. 250).

W piśmie z dnia 17.07.2017 r. Rzecznik Finansowy złożył oświadczenie zawierające pogląd istotny dla sprawy (k. 264-309).

Dnia 14 sierpnia 2017 r. (k. 319) pozwany ..... złożył odpowiedź na pozew i wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie na rzecz pozwanego ..... kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że powód nie udowodnił istnienia i wymagalności wierzytelności. Ponadto powód nie wykazał, że pozwany ..... nie dokonał spłaty kredytu, ani że zadłużenie stało się wymagalne, w szczególności powód nie przedstawił harmonogramu spłat kredytu ani dokonywanych przez pozwanego ..... wpłat. W związku z tym powód nie wykazał, że powstało zadłużenie wymagalne. Powód nie wykazał, że pozwany ..... opóźniał się ze spłatą rat oraz że powód wzywał go do ich uregulowania. Powód twierdził, że „w dniu 6 listopada 2015 r. umowa została rozwiązana”. Pozwany nie wiedział o jaką czynność prawną chodzi, na mocy której „umowa została rozwiązana”, tym bardziej, że powód nie twierdził, iż złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy lub inne, w wyniku którego doszło do „rozwiązania umowy”. Skoro powód nie wykazał, że Umowa o Kredyt Hipoteczny została rozwiązana lub wypowiedziana, to nie ma podstaw do uwzględnienia roszczenia o zapłatę wierzytelności wynikającej z umowy. Pozwany podniósł również zarzut braku podstaw do wyrażania kredytu w walucie obcej, brak określenia głównego świadczenia oraz naruszenie zasady walutowości (k. 319-375).

## II.

Powód Raiffeisen Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie dnia 23 lutego 2016 r. (k. 404) złożył do Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko ..... o zapłatę ..... zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na którą składają się następujące kwoty:

- 1) ..... zł z tytułu należności głównej z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- 2) ..... zł tytułem odsetek umownych naliczonych od dnia 1 maja 2015 r. do dnia 6 listopada 2015 r.,
- 3) ..... zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych do dnia 7 listopada 2015 r. do dnia 23 lutego 2016 r.,
- 4) ..... zł tytułem naliczonych opłat,

Wskazał, że data wymagalności ww. kwot przypadała na dzień 6 listopada 2015 r. Powód wniósł również o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w wysokości 1.000,00 zł i zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że pozwany dokonał czynności bankowej przez zawarcie umowy. Pozwany nie wywiązał się z warunków określonych w umowie, co spowodowało powstanie wymagalnego zadłużenia. Powód przyjął, iż od kwoty kapitału kredytu liczone są odsetki ustawowe za opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód wskazał, że zachowanie pozwanego

było naruszeniem zobowiązań umownych na szkodę powoda. W konsekwencji, powodowi przysługuje roszczenie o zapłatę kwoty będącej przedmiotem powództwa (art. 471 k.c. – k. 404-408).

Dnia 18 marca 2016 r. Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny, wydał postanowienie, w którym przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Zielonej Górze, ponieważ stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty (k. 409).

W piśmie z dnia 16 maja 2016 r. powód zmodyfikował powództwo i wniósł do Sądu Okręgowego w Zielonej Górze. Wydział I Cywilny pozew o zapłatę kwoty ..... zł na którą składają się :

- a) ..... zł z tytułu kapitału kredytu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 24 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,
- b) ..... zł z tytułu odsetek umownych, naliczonych zgodnie z Regulaminem od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia 1 maja 2015 r. do dnia rozwiązania umowy, tj. do dnia 6 listopada 2015 r.,
- c) ..... zł z tytułu odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczonych od kwoty kapitału kredytu za okres od dnia następnego po dniu rozwiązania umowy, tj. od dnia 7 listopada 2015 r. do dnia 23 lutego 2016 r.,
- d) ..... zł z tytułu opłat, naliczonych zgodnie z Regulaminem oraz Tabelą Opłat i Prowizji Raiffeisen Bank Polska S.A.,
- e) zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 18 marca 2008 r. pozwany zawarł z powodem Umowę o Kredyt Hipoteczny. Pozwany nie wywiązał się z obowiązku spłaty należności wynikającej z przedmiotowej umowy. Z uwagi na brak spłaty wymagalnego zadłużenia z ww. tytułu w dniu 6 listopada 2015 r. umowa została rozwiązana. Pomimo wezwań i chęci ugodowego zakończenia sporu pozwany unikał kontaktu i nie dokonał spłaty wymagalnych zobowiązań kredytowych. Wobec tego skierowanie niniejszej sprawy na drogę sądową było konieczne i niezbędne. Z tytułu dokonania powyższej czynności pozwany jest zobowiązany do zapłaty powodowi wszystkich wierzytelności, które stały się wymagalne z dniem rozwiązania umowy. Zachowanie pozwanego było naruszeniem zobowiązań umownych na szkodę powoda. W konsekwencji powodowi przysługuje roszczenie o zapłatę kwoty będącej przedmiotem powództwa (k. 413-414).

Dnia 13 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze Wydział I Cywilny na posiedzeniu niejawnym postanowił uznać się niewłaściwym



miejscowo i sprawę przekazać do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wlkp. jako właściwemu miejscowo i rzeczowo do rozpoznania sprawy (k. 448).

Dnia 31 sierpnia 2016 r. (k. 463-512) pozwany ..... w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany w uzasadnieniu podniósł, że umowa, z której powód wywodzi swoje roszczenia jest nieważna w całości, ewentualnie nieważne są istotne jej postanowienia. Zdaniem pozwanego umowa jest nieważna, gdyż strony nie uzgodniły wszystkich istotnych elementów umowy kredytu. Pozwany wskazał również, że konstrukcja umowy wystawia pozwanego na nieograniczone ryzyko kursowe, a wysokość jego obowiązania może - teoretycznie - rosnąć w nieskończoność, wraz ze wzrostem kursu CHF. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut braku udowodnienia wysokości roszczenia przez powoda. Ponadto pozwany podniósł, że wysokość roszczenia powoda musi być obliczana z uwzględnieniem przepisów chroniących konsumenta. Dodatkowo pozwany wskazał, że zmienione klauzule nie zostały z nim uzgodnione indywidualnie (k. 463-512).

Dnia 11 października 2016 r. (k. 566-579) powód w odpowiedzi na odpowiedź na pozew pozwanego dnia 31 sierpnia 2016 r. w całości podtrzymał dotychczasowe stanowisko, w tym żądania, twierdzenia i dowody wskazane w pozwie, zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwot wskazanych w pozwie wraz z należnymi odsetkami ustawowymi oraz kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w związku z wejściem w życie ustawy antyspreadowej z dniem 1 października 2011 r. dokonał zmiany regulaminu kredytu hipotecznego, który stanowił integralną część umowy. O wprowadzonych zmianach kredytobiorcy zostali powiadomieni. Wysokość roszczenia została udowodniona, postanowienia regulaminu nie zawierają klauzul abuzywnych, postanowienia umowy zostały uzgodnione indywidualnie, sporne postanowienia zawierają główne świadczenia stron i są sformułowane w sposób jednoznaczny (k. 566-579).

W piśmie z dnia 15 grudnia 2016 r. pozwany ..... podtrzymał w całości wniosek o oddalenie powództwa i wnioski o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także złożył replikę na pismo procesowe powoda z dnia 11 października 2016 r. wskazując, że powód nie obalił merytorycznie żadnego z argumentów pozwanego zawartych w odpowiedzi na pozew.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że rozważania powoda o posiadaniu przez pozwanego wiedzy na temat ryzyka kursowego w kontekście nieważności (ewentualnie abuzywności) są bezprzedmiotowe, gdyż nawet wiedza pozwanego o funkcjonowaniu klauzuli indeksacyjnej i możliwym wzroście kursu waluty nie uchyła nieważności umowy lub jej poszczególnych postanowień. Dodatkowo pozwany zaprzeczył, aby powód wystarczająco poinformował go o funkcjonowaniu klauzuli indeksacyjnej i możliwym wzroście kursu waluty obcej o 100 % i więcej. Ponadto pozwany podniósł, że dołączony przez powoda dokument pod nazwą „Wyciąg z ksiąg bankowych” z dnia 23 lutego 2016 r. jest „wyciągiem” jedynie z nazwy, gdyż nie spełnia wymogów przewidzianych ustawą. Ponadto pozwany zaprzeczył, aby otrzymał wypowiedzenie lub awizo przesyłki zawierające wypowiedzenie. Pozwany zaprzeczył, że kwestionowane przez niego klauzule umowy lub Regulaminu zostały z nim uzgodnione indywidualnie. Przeciwnie pozwany podniósł, że powód nawet nie podjął próby uzgodnienia postanowień umowy lub Regulaminu w jakimkolwiek zakresie, a tym bardziej odnośnie klauzul indeksacyjnych. Pozwany podniósł z ostrożności procesowej, że przedmiotowe klauzule (§ 2 pkt 2, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 13 ust. 7 Regulaminu) nie są określone jednoznacznie. Pozwany wskazał, że powód nie odniósł się merytorycznie do zarzutów pozwanego dotyczących sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesu pozwanego konsumenta (k. 672-699).

Dnia 2 lutego 2017 r. powód złożył wniosek o wezwanie ..... z siedzibą w ....., ul. .... o numerze KRS ....., do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego. Powód w uzasadnieniu wskazał, że pozwany zawarł z powodem umowę o kredyt hipoteczny, jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy, ustanowiono hipotekę umowną kaucyjną do kwoty ..... zł na pierwszym miejscu w księdze dla której Sąd Rejonowy w ..... V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę o numerze ..... Pozwany mocą zawartej umowy sprzedaży zawartej w dniu 21 września 2012 r., wyzbył się prawa własności do całej nieruchomości na rzecz ....., która wraz z nabyciem nieruchomości obciążonej hipotecznie, stała się dłużnikiem rzeczowym, ponoszącym odpowiedzialność *cum virbus patrimoni*, a więc z określonego składnika majątkowego (k. 703-704).

Dnia 17 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. Wydział I Cywilny na posiedzeniu niejawnym postanowił wezwać do udziału w sprawie po stronie pozwanej ..... spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w ..... (k. 723).

Dnia 5 kwietnia 2017 r. pozwany ..... z siedzibą w ..... złożył odpowiedź na pozew i wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie na rzecz pozwanego ..... kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że powód nie udowodnił istnienia i wymagalności wierzytelności. Ponadto powód nie wykazał, że pozwany ..... nie dokonał spłaty kredytu, ani że zadłużenie stało się wymagalne, w szczególności powód nie przedstawił harmonogramu spłat kredytu ani dokonywanych przez pozwanego ..... wpłat. W związku z tym powód nie wykazał, że powstało zadłużenie wymagalne. Powód nie wykazał, że pozwany ..... opóźniał się ze spłatą rat oraz że powód wzywał go do ich uregulowania. Powód twierdzi, że „w dniu 6 listopada 2015 r. umowa została rozwiązana”. Pozwany nie wie o jaką czynność prawną chodzi, na mocy której „umowa została rozwiązana”, tym bardziej, że powód nie twierdził, iż złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy lub inne, w wyniku którego doszło do „rozwiązania umowy”. Skoro powód nie wykazał, że Umowa o Kredyt Hipoteczny została rozwiązana lub wypowiedziana, nie ma podstaw do uwzględnienia roszczenia o zapłatę wierzytelności wynikającej z Umowy. Pozwany podniósł również zarzut braku podstaw do wyrażania kredytu w walucie obcej, brak określenia głównego świadczenia oraz naruszenie zasady walutowości (k. 729-779).

W piśmie z dnia 17.07.2017 r. Rzecznik Finansowy złożył oświadczenie zawierające pogląd istotny dla sprawy (k. 831-879).

### III.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. 02.11.2017 r. zarządził połączenie do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy o sygn. I C 836/16, I C 416/16 i dalej prowadził pod sygn. I C 416/16 (k. 401).

Dnia 6 listopada 2017 r. pozwani ..... przedstawili stanowisko dotyczące Oświadczenia Rzecznika Finansowego zawierającego pogląd istotny dla sprawy z dnia 17 lipca 2017 r. Pozwani podzielili poglądy Rzecznika Finansowego, z zastrzeżeniem stanowiska co do nieważności umowy wyrażonego przez pozwanego ..... w odpowiedzi na pozew z dnia 28 lipca 2016 r. oraz przez pozwaną spółkę ..... w odpowiedzi na pozew z dnia 14 sierpnia 2017 r. (k. 891-892).

Dnia 6 listopada 2017 r. powód RAIFFEISEN BANK POLSKA S.A. w związku z otrzymaniem odpowiedzi na pozew ..... oraz pisma Rzecznika Finansowego w całości podtrzymał dotychczasowe stanowisko w

tym żądania, twierdzenia i dowody wskazane w pozwie oraz w replice na odpowiedź na pozew pozwanego ..... z dnia 15 września 2016 r. w szczególności wniósł o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanych kwot wskazanych w pozwie wraz z należnymi odsetkami ustawowymi.

W uzasadnieniu powód zaprzeczył wszystkim twierdzeniom strony pozwanej. Powód wskazał, że kredyt pozwanego stanowił odrębny rodzaj kredytu, tj. kredyt walutowy indeksowany, powstały na zasadzie swobody umów stron stosunku cywilnoprawnego. Legalność i dopuszczalność kredytów walutowych indeksowanych do waluty obcej były potwierdzone m.in. tzw. ustawą antyspradową, orzecznictwem Sądu Najwyższego oraz ustawą Prawo bankowe. Powód podkreślał, że argumentacja oraz żądania pozwanego były bezpodstawne, gdyż faktyczną przyczyną niespłacenia przez pozwanego rat kredytu nie są niedozwolone (zdaniem pozwanego) postanowienia umowy i Regulaminu, lecz realny spadek wartości złotówki w stosunku do franka szwajcarskiego. Taka przyczyna nie zasługuje na ochronę, ponieważ Bank nie ma wpływu na kursy walut. Ponadto powód wskazał, że zawierając umowę w chwili gdy kurs CHF do PLN utrzymywał się na najniższym kursie wymiany, pozwany musiał zdawać sobie sprawę, że taki trend niskiego kursu CHF się zakończy i nastąpi jego wzrost. Zdaniem powoda umowa nie kształtowała praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszała w żadnej mierze jego interesów. Powód zaznaczył, że Bank, ze względu na uwarunkowania rynkowe, nie ustalał i nie może ustalać kursów walut w sposób jednostronny, arbitralny i dowolny. Z samej natury kredytu walutowego wynika brak możliwości przewidzenia z góry wartości kursów waluty (wynika to z ryzyka kursowego). Bank nie zgodził się z argumentacją wyrażoną w Istotnych Poglądach Rzecznika Finansowego w niniejszej sprawie i podniósł, że ww. pogląd nie stanowił środka dowodowego i nie jest dla Sądu wiążący (k. 905-920).

Dnia 30 listopada 2017 r. (k. 1039-1079) pozwany ..... i pozwany ..... sp. z o.o. w ..... przedstawili stanowisko dotyczące pisma procesowego powoda z dnia 6 listopada 2017 r. Pozwani podnieśli, że pismo procesowe powoda z dnia 6 listopada 2017 r. należy uznać za przedłożone z naruszeniem art. 207 § 6 k.p.c. oraz 217 § 2 i 3 k.p.c. Zawarte w nim twierdzenia i dowody (poza pkt. F) winny być podniesione i zgłoszone w pozwie lub poprzednich pismach procesowych, co wynika z charakteru powództwa o zapłatę, w tym z ciężaru dowodu. Zgodnie z zarządzeniem Sądu, na obecnym etapie postępowania strony były zobowiązane do przedstawienia swego stanowiska odnośnie oświadczenia Rzecznika Finansowego zawierającego istotny pogląd dla sprawy. W zakresie wykraczającym poza ustosunkowaniem się do ww. oświadczenia pismo powoda z dnia 6 listopada 2017 r. powinno być pominięte. Jednakże, na wypadek gdyby Sąd nie uznał powyższego zarzutu procesowego, pozwani przedstawili stanowisko w

odpowiedzi na wzmiankowane pismo powoda. Pozwani podnieśli, że powód nie przedstawił szczegółowej, konkretnej polemiki z twierdzeniami pozwanych, lecz zastosował proste zaprzeczenia tym twierdzeniom, nie wykazując merytorycznej nieprawidłowości argumentacji pozwanych, niektóre twierdzenia powoda nie miały oparcia w zgromadzonym materiale. Pozwani podnieśli, że powód sam siebie wyposażył w uprawnienie pozwalające określać miernik wartości (kursu walut), gdyż Bank korzystał ze swojego standardowego Regulaminu, który nie został indywidualnie uzgodniony z pozwany ..... Na mocy postanowień Regulaminu (tj. § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 21 ust. 3) powód mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania pozwanego, a tym samym mógł wpływać na wysokość jego świadczenia, co rażąco narusza interesy konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Pozwani podnieśli, że kredyty były postawione do dyspozycji w złotych i w złotych były spłacane, do momentu zawarcia aneksu umożliwiającego spłatę bezpośrednio w CHF. Pozwany ..... godził się na ryzyko walutowe, lecz nie na ryzyko dowolnego kształtowania kursu wymiany przez powoda. Powód stosował kursy przeliczeniowe dowolnie przez siebie kształtowane (Regulamin) i nie można ich nazywać kursami rynkowymi, tylko kursami indywidualnymi. Pozwany zaciągnął kredyt w złotych, a saldo kredytu zostało ustalone we frankach szwajcarskich przez powoda jednostronnie w oparciu o Regulamin, co jest sprzeczne z udzieleniem kredytu w złotych w rozumieniu przepisów prawa bankowego. Dodatkowo powód nie przedłożył żadnych dokumentów, z których wynikałoby uprawnienie do domagania się zwrotu udzielonego kredytu w walucie obcej, jednocześnie powód popada w sprzeczność, skoro świadczenie powinno zostać zwrócone w walucie obcej to nie istnieje podstawa żądania zasądzenia kwot wyrażonych w walucie polskiej (k. 1039-1065).

Dnia 12 grudnia 2017 r. powód RAIFFEISEN BANK POLSKA S.A. w związku z zobowiązaniem Sądu z dnia 17 listopada 2017 r. oraz pismem pozwanych z dnia 30 listopada 2017 r. w całości podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

W uzasadnieniu powód ponownie wskazał, że legalność kredytu indeksowanego kursem waluty obcej wynika wprost z przepisów prawa. Stwierdzenie abuzywności postanowień umowy stanowiłoby nieuprawnioną, sprzeczną z prawem oraz zamiarem stron eliminację całego stosunku prawnego. Pozwany otrzymałby w ten sposób tzw. „darmowy kredyt”. Kredyt został wypłacony w PLN dlatego, że chciała tego strona pozwana i wymagało tego prawo. Powód podkreślał, że nie kształtował kursów walut w sposób dowolny, pomiędzy kursem Banku a kursem średnim NBP występuje bezpośredni związek. Publikowany NBP średni kurs CHF jest uśrednieniem kursów, po których banki zawierają transakcje, nie służy wyznaczaniu standardu dla

banków komercyjnych i nie jest obliczany w oparciu o model prognostyczny. Kurs średni NBP opisuje, jak danego dnia wygląda rynek, nie tworzy punktu odniesienia. Bezpodstawnym jest odwoływanie się do kursów notowanych na FOREX, gdyż ma on charakter inwestycyjny, a kursy ustalane są przez brokera. Powód podkreślał, że wysokość zadłużenia została wykazana dokumentem w postaci „Historia zmian struktury zadłużenia” (k. 1083-1089).

Pismem z dnia 12 grudnia 2017 r. pozwany ..... przedstawił stanowisko procesowe pozwanego oraz dotyczące Oświadczenia Rzecznika Finansowego zawierającego poglądy istotne dla sprawy. Pozwany podtrzymał dotychczasowe zarzuty, w szczególności nieważność umowy kredytowej, stosowanie przez powoda niedozwolonych postanowień umownych oraz niezależnie od tego zarzutu, brak dowodu wysokości wierzytelności. Pozwany podtrzymał dotychczasowe żądania procesowe oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany podzielał poszczególne argumenty Rzecznika Finansowego, z wyjątkiem zagadnień wskazanych w piśmie.

W uzasadnieniu pozwany zastrzegł, że Rzecznik Finansowy bezpośrednio nie odniósł się do zarzutu nieważności umowy. Pozwany wywodzi z tego faktu, że Rzecznik Finansowy co najmniej nie stwierdził nieprawidłowości tej argumentacji, która wymagałaby polemiki (k. 1147-1164).

Pismem z dnia 12 grudnia 2017 r. pozwany ..... przedstawił stanowisko procesowe pozwanego oraz dotyczące Oświadczenia Rzecznika Finansowego zawierającego poglądy istotne dla sprawy. Pozwany podtrzymał dotychczasowe zarzuty, w szczególności nieważność umowy kredytowej, stosowanie przez powoda niedozwolonych postanowień umownych oraz niezależnie od tego zarzutu, brak dowodu wysokości wierzytelności. Pozwany podtrzymał dotychczasowe żądania procesowe oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany podzielał poszczególne argumenty Rzecznika Finansowego, z wyjątkiem zagadnień wskazanych w piśmie.

W uzasadnieniu pozwany zastrzegł, że Rzecznik Finansowy bezpośrednio nie odniósł się do zarzutu nieważności umowy. Pozwany wywodzi z tego faktu, że Rzecznik Finansowy co najmniej nie stwierdził nieprawidłowości tej argumentacji, która wymagałaby polemiki (k. 1169-1187).

W dniu 25 kwietnia 2018 r. pozwani ..... i ..... sp. z o.o. w ..... przedstawili stanowisko w odpowiedzi na pismo procesowe powoda z dnia 12 grudnia 2017 r. oraz pismo procesowe powoda z dnia 20 grudnia 2017 r. Pozwani podkreślili, że pisma powoda zawierają twierdzenia nie podnoszone w poprzednich pismach procesowych, a także wykraczają poza

zobowiązanie Sądu z 17 listopada 2017 r. i nie wynikają z zarzutów podniesionych dotychczas przez pozwanych. Pozwani podkreślili, że abuzywność postanowień umów kredytowych nie została usunięta poprzez wejście w życie ustawy antyspreadowej. Przedmiotem tej ustawy nie było rozstrzygnięcie lub potwierdzenie legalności odnośnych umów. Ponadto zastosowana przez powoda waloryzacja prowadzi do rażącej dysproporcji (naruszenia zasady ekwiwalentności) między świadczeniami stron. Przyjmując, że waloryzacja kredytów jest dopuszczalna, to sprzeczne z istotą waloryzacji umownej jest określanie przez jedną stronę umowy świadczenia drugiej strony wg domniemanego miernika wartości. Ponadto waloryzacja nie może funkcjonować w sposób prowadzący do rażącego braku równości stron umowy wzajemnej, jaką jest umowa kredytu, w szczególności, narażać konsumenta na ryzyko wzrostu wartości kredytu ponad wartość aktywów będących przedmiotem kredytu, lecz również ryzyko nieograniczonego wzrostu wartości zadłużenia. Wystawienie konsumenta na nieograniczone ryzyko jest naruszeniem zasad współżycia społecznego i prowadzi do nieważności umowy. Dla stwierdzenia abuzywności wystarczająca jest potencjalna możliwość dowolnego kształtowania świadczenia drugiej strony. Przedłożenie przez powoda nowych dokumentów dotyczących spłaty kredytów, należy uznać za przedłożenie z naruszeniem przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Z ostrożności procesowej pozwany podnosi, że wątpliwości budzą dokumenty „Historia struktury zadłużenia do 2014-05-16” oraz „Historia zmian struktury zadłużenia od 2014-05-16 do 2017-12-07). Dokumenty te wykazują istotne rozbieżności co do treści, w szczególności, co do kolumn mających wykazywać poszczególne składniki zadłużenia i wierszy mających wskazywać strukturę zadłużenia na dany dzień. Ponadto, pierwszy z tych dokumentów obejmuje okres 8 lat posiadając objętość 2 stron, a drugi obejmuje 3 lata posiadając 33 strony. Dodatkowo załączone dokumenty nie posiadały mocy dowodowej ponieważ nie wiadomo od kogo pochodzą i czego dotyczą (brak podpisów i pieczęci). Pozwani podnieśli, że wysokość rat wskazana w harmonogramie nie zmienia się wraz ze zmianą oprocentowania (k.1227- 1248).

W dniu 5 sierpnia 2019 r. powód wskazał, że nie zgłasza zarzutów co do obliczeń biegłego.

Powód wskazał, że w razie stwierdzenia abuzywności spornych klauzul, kurs pochodzący z Tabeli Kursów Walut Obcych Banku może zostać zastąpiony kursem rynkowym, wynikającym z ustalonych zwyczajów (art. 56 k.c.). Ponadto pozwany wskazał, że brak jest przepisu prawa, który umożliwiłby przekształcenie kredytu pozwanego w faktycznie pozbawiony indeksacji, ale oprocentowany jak indeksowany kursem CHF (k. 1379-1380).

W dniu 21 sierpnia 2019 r. (k. 1408-1417) pozwani ..... i ..... sp. z o.o. w ..... podnieśli, że biegły w sposób nieuprawniony

zmienił zakres zlecenia Sądu, biegły w kilku punktach nie wykonał zlecenia, biegły przedstawiając własne obliczenia zadłużenia pozwanego ..... nie wyjaśnił z czego wynikają różnice w stosunku do danych przedłożonych przez powoda. Pozwani wyrazili pogląd, że opinia w żadnym stopniu nie przyczyniła się do jej wyjaśnienia. W ocenie pozwanych opinia jest beużyteczna (k. 1408-1417).

Pismem z dnia 13 stycznia 2020 r. pozwani podtrzymali żądanie oddalenia powództwa z przyczyn wskazanych w odpowiedzi na pozew oraz kolejnych pismach procesowych, a także przedłożyli oświadczenie, że w orzeczeniach w przedmiocie naruszenia zasady oznaczoności, sformułowano konkluzje o nieważności umowy dotyczącej kredytu indeksowanego z uwagi na nieoznaczenie świadczenia kredytobiorców wyrażonego we frankach szwajcarskich w umowie kredytowej i określanie go jednostronnie przez kredytodawcę w toku jej wykonywania. Ponadto Sąd Najwyższy uznał, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenie stron, jednakże, nie było to przeszkodą do stwierdzenia ich abuzywności. W przedmiocie oceny merytorycznej postanowień zamieszczonych w umowach będących przedmiotem nin. postępowania Sąd Najwyższy, stwierdził, że przedmiotowe klauzule indeksacyjne (pozwany Raiffeisen Bank International AG), w sposób oczywisty są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta (k. 1433-1440).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 18 marca 2008 r. powód EFG Eurobank Ergasias S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie zawarł z pozwanym ..... umowę o kredyt hipoteczny nr ..... na kwotę ..... zł. Kredyt był indeksowany do waluty obcej CHF. Kredyt przeznaczony był na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, modernizację, spłatę innych kredytów i zobowiązań konsumpcyjnych. Okres kredytowania wynosił 480 miesięcy, spłacany w miesięcznych ratach równych (§ 2 pkt. 1, 2 i 3, § 6 umowy). Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wyniosła 5,11833 % w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalenia wysokości oprocentowania. Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży Banku w wysokości 2,30 punktów procentowych (§ 3 pkt. 1 i 2). Spłata kredytu została zabezpieczona hipoteką kaucyjną do kwoty ..... zł na odrębnej własności lokalu stanowiącego własność pozwanego położonego w ..... przy ul. .... (nr księgi wieczystej .....).



W Regulaminie kredytu hipotecznego zdefiniowano pojęcie kredyt indeksowany do waluty obcej, który oznacza kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli kursów walut obcych obowiązujących w Banku.

Kredyt udzielany jest w złotych. Raty kredytu podlegające spłacie wyrażane są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane z rachunku bankowego według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Pozwany ..... został pouczony o ryzyku kursowym oraz ryzyku zmiany stopy procentowej.

Dowód: wniosek o kredyt – k. 161-163,  
oświadczenia dot. ryzyka kursowego i zmiennej stopy procentowej – k. 163v-164,  
decyzja kredytowa – k. 223,  
umowa o kredyt hipoteczny – k.13-15,  
regulamin kredytu hipotecznego udzielonego przez POLBANK EFG- k.17-21, 169-173,  
oświadczenie o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej – k. 165,  
oświadczenie kredytobiorcy – k. 165v,  
oświadczenie banku – k. 166,  
wydruk księgi wieczystej – k. 236-240,  
taryfa oprocentowania opłat i prowizji – k. 174,  
przesłuchanie pozwanego ..... – k. 809- 810, 1223-1226,

W dniu 8 stycznia 2008 r. powód EFG Eurobank Ergasias S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie zawarł z pozwanym ..... umowę o kredyt hipoteczny nr ..... na kwotę ..... zł. Kredyt był indeksowany do waluty obcej CHF. Kredyt przeznaczony był na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, modernizację, spłatę innych kredytów i zobowiązań konsumpcyjnych. Okres kredytowania wynosił 480 miesięcy, spłacany w miesięcznych ratach równych (§ 2 pkt. 1, 2 i 3, § 6 umowy). Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia Umowy wyniosła 5,0500% w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalenia wysokości oprocentowania.

Spłata kredytu została zabezpieczona hipoteką kaucyjną do kwoty ..... zł na odrębnej własności lokalu stanowiącej własność pozwanego położonej w ..... przy ul. .... (nr księgi wieczystej .....).

Kredyt udzielany jest w złotych. Raty kredytu podlegające spłacie wyrażane są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane z rachunku bankowego według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Pozwany ..... został pouczony o ryzyku kursowym oraz ryzyku zmiany stopy procentowej.

Dowód: umowa o kredyt hipoteczny – k. 415-417,  
regulamin kredytu hipotecznego udzielonego przez  
POLBANK EFG - k.419-423,  
oświadczenia kredytobiorcy – k. 606, 607,  
wydruk księgi wieczystej – k. 707-713,  
taryfa oprocentowania opłat i prowizji – k. 664-665,  
przesłuchanie pozwanego ..... – k. 809- 810,  
1223-1226,

W dniu 21 września 2012 r. mocą zawartej umowy sprzedaży, pozwany wyzbył się prawa własności do całej nieruchomości o numerze księgi wieczystej ..... oraz nieruchomości o numerze księgi wieczystej ..... na rzecz .....

Dowód: wyciąg księgi wieczystej – k. 238, 711.

Większość udziałów w spółce ..... (49/50) posiada  
..... Prezesem zarządu jest .....

Dowód: informacja z KRS – k. 234-235, 378-380, 705-706,  
przesłuchanie powoda ..... – k. 809- 810, 1223-  
1226.

W dniu 25.10.2011 r. pozwany ..... wydał dyspozycję zmiany sposobu spłaty kredytu nr ..... oraz kredytu nr ..... przez zmianę waluty spłaty kredytu z PLN na CHF.

Dowód: dyspozycja – k. 158, 600.

W dniu 16 listopada 2011 r. powód i pozwany ..... podpisali aneks nr 1 do Umowy o kredyt hipoteczny nr ....., a także do umowy nr ....., dotyczący zmiany waluty udzielonego kredytu w związku ze zmianą Regulaminu.

Dowód: aneks nr 1 do umowy nr ..... – k.184-187,  
aneks nr 1 do umowy nr ..... – k. 596-599,  
zmiana Regulaminu – k. 154-157.

Początkowo pozwany ..... spłacał kredyt nr .....  
Oprocentowanie kwoty kredytu było naliczane na podstawie taryfy oprocentowania, opłat i prowizji dla kredytów hipotecznych udzielanych przez Polbank EFG.

Dowód: wydruk historii spłat kredytu – k. 175-178,  
taryfa oprocentowania, opłat i prowizji – k. 174.

Początkowo pozwany ..... spłacał kredyt nr .....  
Oprocentowanie kwoty kredytu było naliczane na podstawie taryfy oprocentowania, opłat i prowizji dla kredytów hipotecznych udzielanych przez Polbank EFG.

Dowód: wydruk historii spłat kredytu – k. 609-614 i k. 620,  
taryfa oprocentowania, opłat i prowizji – k. 664-665.

W dniu 24.10.2014 r. pozwany ..... wystąpił do Banku z prośbą o restrukturyzację obu kredytów.

Dowód: pismo z dnia 23.10.2014 r. – k. 224.

Na skutek naruszenia umowy nr ..... i umowy nr ..... w zakresie warunków spłaty pożyczki pismem z dnia 30 września 2015 r. powód wypowiedział pozwanemu umowy kredytu hipotecznego.

Bieżące zadłużenie na dzień wypowiedzenia umowy nr ..... wynosiło wg powoda ..... CHF, natomiast dla umowy nr ..... wynosiło ..... CHF.

Spłata zadłużenia wymagalnego, bieżącej raty i odsetek od zadłużenia wymagalnego spowodowałyby, że wypowiedzenie utraci moc.

Pisma wysłane do pozwanego zostały awizowane i nie były przez niego podjęte.

Dowód: wypowiedzenie umowy kredytu hipotecznego nr ..... – k. 181,  
potwierdzenie odbioru – k. 179-180.

wypowiedzenie umowy kredytu hipotecznego nr  
..... – k. 615,  
potwierdzenie odbioru – k. 616-619.

W dniu 23.02.2016 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych stwierdzający zadłużenie z tytułu umowy kredytu hipotecznego z 18.03.2008 r. na kwotę dochodzoną pozwem.

Dowód: wyciąg z ksiąg bankowych – k. 22.

W dniu 23.02.2016 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych stwierdzający zadłużenie z tytułu umowy kredytu hipotecznego z 18.01.2008 r. na kwotę dochodzoną pozwem.

Dowód: wyciąg z ksiąg bankowych – k. 424.

Suma spłat w PLN kredytu nr ..... w okresie od 14 maj 2008 do 2 listopada 2011 r. wyniosła ..... zł. Suma spłat w CHF w okresie 14 grudnia 2011 do 9 lipca 2015 r. wyniosła ..... CHF, co odpowiada kwocie ..... zł. Łączna kwota wpłat dokonanych na poczet spłaty kredytu wyniosła ..... zł. Kwota udzielonego kredytu to ..... zł. Do zapłaty pozostało ..... zł.

Dowód: opinia biegłego – k. 1302-1364.

Suma spłat w PLN kredytu nr ..... w okresie od 3 marca 2008 do 2 listopada 2011 r. wyniosła ..... zł. Suma spłat w CHF w okresie 1 grudnia 2011 do 2 grudnia 2014 r. wyniosła ..... CHF, co odpowiada kwocie ..... zł. Łączna kwota wpłat dokonanych na poczet spłaty kredytu wyniosła ..... zł. Kwota udzielonego kredytu to ..... zł. Do zapłaty pozostało ..... zł.

Dowód: opinia biegłego – k. 1302-1364.

Powód jest następcą prawnym EFG Eurobank Ergasias S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie.

Dowód: odpis z KRS – k. 24-37, 429-442,  
oświadczenie – k. 428,  
dokumentacja związana ze zmianą nazwy Banku – k. 1382-1404.

## Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się tylko częściowo uzasadnione.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz częściowo wyników przesłuchania pozwanego.

Jeśli chodzi o treść i formę dokumentów Sąd uznał za wiarygodne wszystkie dokumenty urzędowe i mające moc dokumentów urzędowych.

Dodatkowo co do dowodów na okoliczność treści ksiąg wieczystych należy wskazać na treść art. 2 i 3 ust. 1 i 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece księgi wieczyste są jawne. Nie można zasłaniać się nieznaną treścią wpisów w księdze wieczystej ani wniosków, o których uczyniono w niej wzmiankę. Domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Domniemywa się, że prawo wykreślone nie istnieje.

Wyciąg z ksiąg bankowych w postępowaniu cywilnym ma jedynie moc dokumentu prywatnego (art. 95 ust. 1a ustawy Prawo bankowe).

Zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.

W myśl art. 245 k.p.c. dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokumenty prywatne nie korzystają z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nich zawartych.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty wskazujące na kwoty wypłacone przez bank pozwanemu oraz kwoty wypłacone przez pozwanego na rzecz banku. W szczególności zaś pozwany nie wykazał, aby dokonał jakichś innych jeszcze wpłat, niż wykazane w zestawieniach (historiach) przez bank.

W zakresie dokonanych wyliczeń Sąd uznał za wiarygodną opinię biegłego ..... Biegły zapoznał się z aktami sprawy i pełną – przedłożoną przez strony – dokumentacją. Wyliczenia zostały udokumentowane. Biegły wskazał sposób ich dokonania oraz źródła, z których korzystał.

Jedynie co do wyników przesłuchania pozwanego ..... są one dla Sądu częściowo niewiarygodne, jako sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym lub zasadami doświadczenia życiowego. Poza tym jednak, że są to – w ocenie Sądu – twierdzenia przedstawione specjalnie na użytek procesu lub w celu uniknięcia odpowiedzialności określonym majątkiem, to jednak nie wpływają na ocenę samej umowy kredytu (umów kredytu) i jej (ich) ważności, o czym szczegółowo niżej.

Niewiarygodne dla Sądu jest twierdzenie, że pozwany nie wie kto jest właścicielem nieruchomości, które są obciążone hipoteką zabezpieczającą spłatę kredytów i kto z nich korzysta. ....



- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Na wstępie Sąd ustalił jaki jest charakter prawny umów zawartych między stronami.

W ocenie Sądu umowy zawarte przez powoda z ..... są umowami o kredyt złotowy (a nie walutowy), wyrażony z PLN. Zapis dotyczący przeliczania kwoty w PLN na CHF nie jest przy tym niezgodny z obowiązującym prawem, a w szczególności nie narusza art. 69 ust. 2 pkt Prawa bankowego w zakresie konieczności (obowiązku) oznaczania waluty i kwoty kredytu. Klauzulę taką należy bowiem uznać za klauzulę waloryzacyjną dopuszczalną na zasadzie swobody umów. Jeżeli kwota kredytu jest powiązana z kursem waluty obcej, to jest dopuszczalne, zgodnie z art. 358 k.c. aby wypłata i spłata kredytu następowała w tej walucie albo walucie polskiej, przy czym jeśli to dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania pieniężnego, nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Jak oceniło orzecznictwo i doktryna wniosek taki ma zastosowanie do umów z właściwie sporządzoną klauzulą waloryzacyjną (indeksacyjną, denominacyjną - tak wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, niepubl. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., prywatnego CSK 445/14, niepubl.). Wprawdzie art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. mówi o „innym niż pieniądź” mierniku wartości, ale powszechnie przyjmuje się, że chodzi tu o inny niż pieniądź polski miernik wartości i klauzula waloryzacyjna może być wyrażona w pieniądzu obcym (zob. np. postanowienie SN z dnia 05.12.1997 r., I CKN 558/97, OSNC 1998/7-8, poz. 112).

Ponadto pozwany dokonywał zakupu nieruchomości za kredyty na cele niezwiązane z prowadzoną działalnością gospodarczą (cele mieszkaniowe, remont i spłata wcześniejszych zobowiązań konsumpcyjnych), co każe traktować umowy jako zawarte w obrocie konsumenckim.

Z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że sąd krajowy jest zobowiązany podjąć z urzędu czynności dochodzeniowe w celu ustalenia, czy postanowienie umowne zamieszczone w umowie, która jest przedmiotem toczącego się przed nim sporu

i która została zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem, jest objęte zakresem stosowania dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE 1993, L 95, s. 29), a jeżeli tak, sąd zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienie to ewentualnie ma nieuczciwy charakter (wyroki TSUE z: 9 listopada 2010 r., VB Pénzügyi Lízing, C-137/08, EU:C:2010:659, pkt 56; 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 44; 21 lutego 2013 r., Banif Plus Bank, C-472/11, EU:C:2013:88, pkt 24). Przy braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków danej umowy nie można bowiem zagwarantować przestrzegania praw przyznanych w drodze dyrektywy 93/13/EWG (wyrok TSUE z 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 62 i przytoczone tam orzecznictwo; ostatnio także wyrok TSUE z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, w połączonych sprawach C-419/18 i C-483/18, ECLI:EU:C:2019:930). Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG sądy odsyłające są zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwych warunków umownych, aby nie wywierały one, w braku sprzeciwu konsumenta, wiążących wobec niego skutków (wyrok z dnia 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo). Powyższe wymaga respektowania przede wszystkim zasady skuteczności prawa europejskiego (franc. l'effet utile, zob. wyrok ETS z 8 kwietnia 1976 r. w sprawie Jean Noël Royer, sygn. akt 48/75, Zbiór Orzeczeń 1976, s. 497, pkt 73 i 75: "(...) to ensure the effectiveness of the directives"; także np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 26 października 2006 r. w sprawie Elisa María Mostaza Claro przeciwko Centro Móvil Milenium S.L., sygn. akt C-168/05, publ. ECLI:EU:C:2006:675; wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 października 2009 r. w sprawie C-63/08, Virginie Pontin przeciwko T-Comalux SA, ECR 2009, s. 1-10467; Monitor Prawa Pracy 2010 nr 1, s. 54; wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2019 r., sygn. akt II PK 246/17, niepublikowany).

Stanowisko takie jest także utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. uzasadnienie wyroku SN z dnia 15.11.2019 r., V CSK 347/18, niepubl.).

Z uwagi na słabszą pozycję konsumenta, dyrektywa 93/13/EWG zobowiązała państwa członkowskie Unii Europejskiej do ustanowienia mechanizmu zapewniającego, że wszelkie warunki umowne, które nie były indywidualnie z nim negocjowane, mogą zostać poddane kontroli w celu oceny ich nieuczciwego charakteru. Zasada zgodnej wykładni wymaga, by sądy krajowe czyniły wszystko, co leży w zakresie ich kompetencji, uwzględniając wszystkie przepisy prawa krajowego i stosując uznane w porządku krajowym metody wykładni, by zapewnić pełną skuteczność rozpatrywanej dyrektywy i dokonać rozstrzygnięcia zgodnego z realizowanymi przez nią celami. Nawet normy wspólnotowe, które same w sobie nie nadają się do bezpośredniego stosowania stanowią punkt odniesienia i obowiązkowe kryterium osiągnięcia



zgodnej interpretacji. Zasada interpretacji prawa wewnętrznego w sposób przyjazny prawu europejskiemu oparta jest na art. 91 ust. 1 Konstytucji RP.

Banki w umowach kredytowych, w tym także w umowach rozpatrywanych w tej sprawie, posługują się wzorcami umownymi, a umowy przybierają postać czynności prawnych powstających w sposób adhezyjny. Wzorce te podlegają kontroli w toku rozpoznawania spraw spornych jako ogólne warunki umów lub wzory umów.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 – 4 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć głównie pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym mających charakter dyspozytywny (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, Nr 1, poz. 2).

Postanowienie umowne rażąco narusza interesy konsumenta, gdy przewiduje nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, nie publ., z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, Nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, nie publ.; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, nie publ. i z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12, nie publ.).

Wątpliwości budzą postanowienia, które tylko „dotyczą” głównych świadczeń lub są z nimi „związane”, w szczególności wpływają na ich zakres.

Taki charakter będzie mieć na przykład klauzula waloryzacyjna, dostosowująca wysokość czynszu do zmian w sile nabywczej pieniądza (przez odwołanie się do wskaźnika zmiany cen w określonym czasie). Przeważa pogląd, że nie określa ona głównego świadczenia. Rzeczywiście należy ograniczyć zakres tej negatywnej przesłanki kontroli umów do klauzul, które „określają” świadczenie główne. Jednakże, w ocenie Sądu, nie należy wprowadzać dodatkowych kryteriów o charakterze ogólnym. Co do klauzul waloryzacyjnych, trudno zgodzić się ze stanowiskiem, że wielkość świadczenia nie mieści się w „określeniu świadczenia”. Poza ustaleniem, że podmiot ma dostarczyć pieniądze lub rzeczy, całkiem istotna dla stron jest ich liczba lub ilość. Jeżeli cena określona jest wyłącznie przez wskazanie innego niż pieniądz (polski) miernika wartości (art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.), na przykład jako odpowiednik w złotych określonej liczby obcych walut według kursu NBP, to taka klauzula waloryzacyjna określa główne świadczenie strony. Należy także zauważyć, że głównym świadczeniem stron mogą być odsetki (kapitałowe, np. w umowie lokaty), chociaż nie dotyczy to odsetek za opóźnienie. Ustalenie postanowień określających główne świadczenia stron dokonywane jest *ad casu*.

Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie dopuszcza możliwości uznania za klauzulę niedozwoloną postanowień określających główne świadczenia stron tylko wówczas, gdy zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. W zgodzie z zasadą transparentności i przy poszanowaniu zasady autonomii woli stron, ustawodawca uznaje, że reguły ochrony interesów konsumenta powinny ustąpić wobec jednoznacznie określonego zamiaru stron co do ukształtowania tych podstawowych elementów zobowiązania. Ograniczenie zakresu zastosowania tej przesłanki negatywnej odpowiada przekonaniu, że każdy podmiot zawierający umowę (także konsument) powinien mieć świadomość wiążącego charakteru takiej przedmiotowo istotnej klauzuli (nawet, gdy ta jest dla niego rażąco niekorzystna), jeżeli brak wątpliwości co do skutku prawnego zamierzonego przez strony. Ocena ich skuteczności będzie więc dokonywana na podstawie ogólnej regulacji (tj. np. art. 58, 353<sup>1</sup>, 388 k.c.).

Jeżeli natomiast postanowienia określające główne świadczenia stron są sformułowane niejednoznacznie, to po dokonaniu ich interpretacji zgodnie z dyrektywą *contra proferentem* (art. 385 § 2 zdanie drugie k.c.) mogą okazać się wiążące dla stron. Jednak zachodzi możliwość uznania ich za postanowienia niedozwolone na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c.

Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Skutkiem zastosowania w umowie lub wzorcu klauzuli niedozwolonej jest brak mocy wiążącej tego postanowienia, przy zachowaniu skuteczności innych części umowy lub wzorca. Brak mocy wiążącej dotyczy w całości klauzuli niedozwolonej, nie jest więc dopuszczalne uznanie, że jest ona skuteczna w zakresie, w jakim nie naruszałaby kryterium określonego w przepisie 385<sup>1</sup> k.c.

W przepisach 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. ustawodawca określił sankcję w postaci częściowej bezskuteczności czynności prawnej, przy czym jej treść jest odmienna od regulacji ogólnej ujętej w przepisie art. 58 § 3 k.c. (o częściowej bezskuteczności por. M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2012, s. 81). Przepis art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. stanowi bowiem, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Oznacza to, że niedozwolone postanowienia umowne są nieskuteczne, przy czym ich brak mocy wiążącej z reguły nie ma wpływu na skuteczność umowy (lub wzorca), gdyż szczególna regulacja dla umów konsumenckich nie przewiduje możliwości oceny, czy bez tych postanowień strony zawarłyby umowę (art. 58 § 3 k.c. nie znajduje zastosowania). Należy jednak zauważyć, że umowa może w całości okazać się nieskuteczna, jeżeli klauzula niedozwolona określa główne świadczenie strony (co w praktyce nastąpi zupełnie wyjątkowo) i jednocześnie nie da się ustalić jego treści na podstawie art. 56 k.c. (co z kolei jest prawdopodobne – tak A. Olejniczak [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz pod red. A. Kidyby*, Lex/El. komentarz do art. 385<sup>1</sup> k.c.).

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości Sądu, że klauzula umowna zawarta w § 9 ust. 2 w zw. z § 2 pkt 2 i 12 regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG powinna być uznana za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Jest tak dlatego, że klauzula ta kształtuje prawa i obowiązki konsumenta - kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia od kompetencji silniejszej strony umowy, tj. banku. Odwołanie do kursów walut zawartych w "Tabeli" obowiązującej w Banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. W konsekwencji jest niewątpliwe, że w rozpatrywanej sprawie powodowy Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Rozwiązanie to należy uznać za przejaw nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącego do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi

na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 r., nr C - 26/13, sprawa Árpád Kásler, Hajnalka Káslernè Rábai przeciwko OTP Jelzalogbank Zrt, ECLI:EU:C:2014:282).

Sytuacji nie zmienia odebranie od pozwanego kredytobiorcy oświadczenia dotyczącego pouczenia o ryzyku walutowym. Nieakceptowany zapis umowy dotyczy bowiem nie tego, że wysokość raty kredytu powiązana jest z kursem franka (to jest oczywiste i normalne w przypadku stosowania klauzuli waloryzacyjnej do waluty obcej), ale tego, że ów kurs jest dowolnie ustalany przez Bank. Tym samym wysokość raty kredytu jest dowolnie ustalana przez Bank.

Być może gdyby nie doszło do wzrostu kursu CHF problem „kredytów frankowych” w ogóle by się nie pojawił (umowy byłyby realizowane do końca niezależnie od ich ważności), jednak jak już się pojawił, to nie dotyczy on tego, że CHF podrożał, tylko tego, że w umowach znalazły się niedozwolone klauzule powodujące ich nieskuteczność lub nawet nieważność całej umowy. Z kolei gdyby banki nie stosowały w umowach klauzul abuzywnych lub zapisów powodujących nieważność umowy, to sama zmiana kursu CHF nie rodziłaby negatywnych skutków dla banków.

Należy wyraźnie odróżnić samą możliwość dokonywania waloryzacji świadczenia w oparciu o kurs waluty obcej, która jest dopuszczalna (wraz z ryzykiem kursowym, jakie może ponosić konsument, a właściwie obie strony umowy), od zastosowania wadliwego mechanizmu waloryzacji, gdzie wadliwość ta polega na pozostawieniu możliwości ustalania kursu waluty, a przez to wysokości raty, w rękach jednej strony umowy – banku. Wadliwość powiązania kwoty kredytu z kursem waluty obcej powoduje, jak to ma miejsce w rozpoznawanej sprawie, że na gruncie każdej zawartej umowy kredytu hipotecznego nie można już mówić o spełnieniu wymagań umowy kredytu zawartych w art. 69 ust. 2 pkt 2 prawa bankowego, w sytuacji, gdy w umowie takiej, jako nazwanej, należy wskazać kwotę kredytu, należącą do jej elementów przedmiotowo istotnych (*essentialia negotii*). W analizowanych umowach zwraca uwagę to, że poza jednorazowym wskazaniem w niej franków szwajcarskich, jako miernika waloryzacji (§ 2 ust. 1 każdej z umów), więcej się o nich nie wspomina. Całe postępowanie związane z zawarciem oraz zrealizowaniem umowy ze strony kredytodawcy oraz świadczenie zapłaty kredytobiorcy stanowiące zwrot kredytu w ciągu lat obowiązywania umowy miało nastąpić w złotych (mowa o uzgodnieniu na chwilę zawarcia umowy, bo – jak wskazano w ustaleniach faktycznych – później zawarto aneksy do umów). Umowy w ogóle nie przewidywały możliwości oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwot kredytu wskazanych w umowie we frankach szwajcarskich

ani też możliwości zwrotu kredytu w tej walucie. Umowy kredytu hipotecznego zawarte między stronami były umowami opiewającymi na walutę polską z zamieszczonymi w nich klauzulami waloryzacyjnymi.

W ocenie Sądu, oznaczenie kwoty i waluty kredytu wymagalne w art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego powinno oznaczać nie tylko wielkość kwoty kredytu wypłaconego kredytobiorcy (ta była jednoznacznie oznaczona w złotych w § 2 ust. 1 umowy), ale też wielkość kwoty podlegającej zwrotowi. Przy tym kredytobiorca w umowie zobowiązuje się do „zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu”. I to na etapie zwrotu kredytu pojawia się problem. Uzależnienie kwoty zwrotu kredytu od zachowań i decyzji tylko jednej ze stron umowy (tutaj Banku), w dodatku strony silniejszej względem konsumenta, prowadzi do wniosku, że od samego początku nie było obiektywnego mechanizmu, który pozwoliłby ustalić świadczenie kredytobiorcy w sposób niezależny od decyzji banku. Nie da się tego pogodzić z ogólnymi zasadami prawa cywilnego zakładającymi w stosunkach zobowiązaniowych równowagę prawną stron umowy oraz określoność i przewidywalność ich wzajemnych świadczeń. Zgodnie z art. 354 § 1 i 2 k.c. strony stosunku zobowiązaniowego powinny ze sobą współdziałać przy jego realizacji.

W rozpoznawanej sprawie nie budzi wątpliwości, że klauzula umowna zawarta w regulaminie, pozwalająca ustalać Bankowi wysokość raty kredytu w oparciu o kurs waluty obcej ustalany na podstawie Tabeli przygotowywanej przez sam Bank (w której Bank określa kurs waluty) należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Jest tak dlatego, że klauzula ta kształtuje prawa i obowiązki konsumenta - kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia od kompetencji silniejszej strony umowy, tj. banku. Odwołanie do kursów walut zawartych w "Tabeli" oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. W konsekwencji jest niewątpliwe, że w rozpatrywanej sprawie powodowy Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartych umów - wysokości rat kredytu indeksowanego kursem franka. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Rozwiązanie to prowadzi do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu.

Podobne stanowisko zajął SA w Szczecinie wskazując, że *„Abuzywny charakter mają postanowienia umowy, z których wynika, że przeliczenia kredytu (ze złotych na franki szwajcarskie) oraz raty kredytu (z franków szwajcarskich na złote) mają następować według tabeli kursowej Banku (w konkretnej dacie oraz godzinie). Bank, redagując wskazane postanowienia, przyznał sobie prawo*

do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej). Na mocy wskazanego postanowienia Bankowi zostało przyznane uprawnienie do określania wysokości kursu sprzedaży (kupna) CHF, które nie doznawało żadnych ograniczeń” (wyrok SA w Szczecinie z dnia 14.05.2015 r., I ACa 16/15, niepubl.).

Kolejna kwestia to ustalenie skutków prawnych abuzywnego charakteru tego elementu umowy. Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r. II CSK 632/17 (niepubl.), konsekwencją stwierdzenia, że ma się do czynienia z niedozwoloną klauzulą umowną, spełniającą wymagania powołanego przepisu jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, nie publ. i z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, niepubl.).

W tym miejscu należy powrócić do sygnalizowanego na wstępie uzasadnienia zagadnienia pierwszeństwa prawa unijnego i prounijnej wykładni obowiązujących przepisów.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. L 095, z dnia 21 kwietnia 1993 r., dalej jako dyrektywa 93/13) Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on działaniom sądu, który stwierdzi nieuczciwy charakter postanowienia umownego, zmierzającego do uzupełnienia umowy przez zmianę jej treści. Z uwagi na charakter i znaczenie ochrony konsumenta jako słabszej od przedsiębiorcy strony umowy, dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie (art. 7 ust. 1 w zw. z pkt 24 motywów) do zapewnienia stosownych i skutecznych środków, mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych z konsumentami (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z dnia 14 czerwca 2012 r., w sprawie Banco Español de Crédito, C-618/10, ECLI:EU:C:2012:349). Zakres możliwej ingerencji sądu wyznaczony jest przez możliwość zastosowania w konkretnej sprawie właściwego przepisu dyspozytywnego. Tłumaczy się to potrzebą zastąpienia nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o

charakterze dyspozytywnym, ponieważ zabieg ten zmierza do zastąpienia ustanowionej w umowie równowagi formalnej między prawami i obowiązkami stron równowagą rzeczywistą, pozwalającą na przywrócenie równości stron i jest uważane za zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 (zob. wyrok Trybunału w sprawie Pereničová i Perenič, C-453/10, EU:C:2012:144, pkt 31; a także wyrok w sprawie Banco Español de Crédito, EU:C:2012:349, pkt 40 i przytoczone tam dalsze orzecznictwo).

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (EULI:PU:C:2019:819) wyrok zawierający istotne wskazówki interpretacyjne, dotyczące art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zresztą na gruncie sprawy bezpośrednio odnoszącej się do polskiego systemu prawnego (Dziubak, Dziubak p-ko Raiffeisen Bank International AG). Kolejny raz podkreślono w nim, że celem art. 6 ust. 1 dyrektywy jest ochrona konsumenta przez przywrócenie równości między nim a przedsiębiorcą, przy założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem siły negocjacyjnej, jak i ze względu na stopień poinformowania, przez co godzi się on na postanowienia umowne sformułowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść. Jak wyżej wskazano, z uwagi na tę słabszą pozycję konsumenta, dyrektywa zobowiązała państwa członkowskie do ustanowienia mechanizmu zapewniającego, że wszelkie warunki umowne, które nie były indywidualnie z nim negocjowane, mogą zostać poddane kontroli w celu oceny ich nieuczciwego charakteru (ostatnio także w wyroku TSUE z dnia 26 marca 2019 r. Abanca Corporation Bancaria i Bankia, C-70/17 i C 179/17, EU:C:2019:250, pkt 57).

Odpowiadając na pytania prejudycjalne Sądu Okręgowego w Warszawie w interesującej nas w tej sprawie kwestii skutków niezwiązania konsumenta klauzulą abuzywną, Trybunał stwierdził, że powołany art. 6 ust. 1 drugi człon zdania dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie - zgodnie z prawem Unii Europejskiej - krajowemu porządkowi prawnemu. Oznacza to, w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, że w konkretnej sytuacji należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały unieważnione (uznane za nieważne). W takim przypadku, jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków i wtedy sąd powinien orzec jej unieważnienie. Jednocześnie, po raz kolejny wykluczono możliwość uzupełnienia luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które w niej się znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych

zwyczajów, które nie są zatem przepisami o charakterze dyspozytywnym lub przepisami mającymi zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Z powołaniem się na stanowisko wyrażone w wyrokach z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Kasler i Kaslerne Rabai, C-26/13 (EU:C:2014:282, pkt 80-84) oraz z dnia 26 marca 2019 r. w sprawie Abanca Corporation Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17 (EU:C:2019:250, pkt 64) Trybunał wyraźnie stwierdził, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy nie stoi na przeszkodzie zastąpieniu nieuczciwego postanowienia umownego wspomnianym przepisem dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie w razie wyrażenia na to zgody przez strony, jednak możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, jak się twierdzi tak, że zostałby tym ukarany.

W związku z tym Sąd nie zastępował automatycznie samej klauzuli waloryzacyjnej uznaniem, że mamy do czynienia z kredytem złotowym pozbawionym tylko tej klauzuli, z ewentualną modyfikacją w zakresie wysokości oprocentowania (stawka LIBOR zastąpiona stawką WIBOR), co sugerowała opinia biegłego (zresztą zgodnie ze zleceniem Sądu).

Należało zaś – już po wydaniu i doręczeniu odpisu opinii – kiedy to konsument mógł podjąć świadomą decyzję w zakresie pozostawienia umowy w mocy lub jej unieważnienia – zapytać pozwanego – konsumenta o to, czy podtrzymuje żądanie oddalenia powództwa z uwagi na nieważność całej umowy, czy też jako korzystniejsze dla siebie uznaje utrzymanie umowy bez klauzuli abuzywnej. Pozwany konsekwentnie wnosił o uznanie, że umowa jest nieważna.

Dodać trzeba, że takie stanowisko jak orzekający Sąd zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu wydanym już po wyroku TSUE z dnia 03.10.2019 r. (wyrok SN z dnia 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, niepubl.), gdzie stwierdził m. in., że w świetle wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 stwierdzić należy, iż w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, rozważyć należy dwie możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa kredytu bankowego może obowiązywać w pozostałym zakresie jako ta właśnie umowa, mająca strony, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron. Druga możliwość rozstrzygnięcia, to uznanie umowy za nieważną lub w zależności od spełnionych przesłanek - unieważnienie zawartej umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (*essentialia negotii*) umowy nazwanej kredytu bankowego. Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić. Jednakże w określonych



okolicznościach konsument - kredytobiorca może uznać, że jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziło do unieważnienia umowy, to woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy. Po ustaleniu okoliczności rozpoznawanej konkretnie sprawy (w tej sprawie w szczególności po wydaniu opinii wariantowej przez biegłego) konsument winien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze.

Abuzywność klauzuli waloryzacyjnej (indeksacyjnej) nie wyklucza możliwości stwierdzenia nieważności całej umowy (co uznawano już przed wyrokiem TSUE z 03.10.2019 r., C-260/18 – por. np. uzasadnienie wyroku SA w Katowicach, I ACa 632/17, OSA 2018/10, str. 34-48, a także po wyroku TSUE – por. uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z dnia 28.11.2019 r., V ACa 490/18, niepubl.).

Istotne jest też określenie momentu oceny interesu konsumenta (który nie musi pokrywać się z momentem oceny przesłanek ważności umowy lub klauzul umownych). Ochrona konsumenta w postaci możliwości zastąpienia niedozwolonych postanowień umowy przepisami prawa w celu zabezpieczeniu jego interesów przed szkodliwymi konsekwencjami, które mogą wynikać z unieważnienia umowy w całości, wymaga oceny tych konsekwencji w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili wystąpienia sporu między stronami, a nawet orzekania. Jak wyjaśnił Trybunał w wyroku w sprawie C-260/18 (pkt 51 motywów), ochrona konsumenta może być zapewniona jedynie wtedy, gdy uwzględnione zostaną jego rzeczywiste i tym samym bieżące interesy, a nie interesy, jakie miał w okolicznościach istniejących w chwili zawierania umowy. Odnosi się to także do skutków przed którymi interesy te powinny być chronione, a więc takich, które rzeczywiście powstałyby, w okolicznościach istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili wystąpienia sporu, gdyby sąd rozpoznający sprawę unieważnił umowę, a nie skutków, które w dniu zawarcia umowy wynikałyby z jej unieważnienia. Nie podważa tego (pkt 52 motywów) norma wyrażona w art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13, która łączy ocenę nieuczciwego charakteru postanowienia umowy "w momencie zawarcia umowy" ze wszystkimi okolicznościami towarzyszącymi jej zawarciu, przy czym należy zgodzić się ze stanowiskiem Trybunału, że cel takiej oceny zasadniczo różni się od celu oceny skutków wynikających z unieważnienia umowy. W momencie, gdy Sąd wzywał stronę umowy - kredytobiorcę - konsumenta do zajęcia stanowiska posiadał on już informacje o konsekwencjach prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej oraz podobnie, o skutkach uznania za nieważną tylko klauzuli niedozwolonej, z utrzymaniem w mocy pozostałej treści tej umowy. Pozwany był w tej sprawie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.

Akceptując stanowisko pozwanego Sąd uznał z co najmniej dwóch powodów, że istnieją podstawy do uznania umowy za nieważną.

Na wstępie należy wyjaśnić – w szczególności mając na względzie fakt wejścia w życie tzw. ustawy antyspreadowej oraz okoliczność, iż pozwany zawarł z powodem aneksy do obu umów kredytu - że moment, na który należy oceniać nieuczciwy charakter klauzul umownych i ich skutek dla ważności umowy, to chwila zawarcia umowy. Okoliczność późniejszego wykonywania umów, czy ich aneksowania, nie ma tu więc – wbrew stanowisku powoda – żadnego znaczenia (tak też Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 20 czerwca 2008 r., III CZP 29/17, w której trafnie zostało przyjęte, że ocena umowy pod kątem jej abuzywności powinna uwzględniać stan z chwili jej zawarcia). To samo dotyczy oceny skuteczności wypowiedzenia umów.

Zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. „Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy” (uchwała SN z 20.06.2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1, poz. 2).

Wracając zaś do wskazania dwóch przyczyn nieważności umów należy stwierdzić, że:

1. Po pierwsze, umowy pozwalają jednej ze stron (Bankowi) kształtować wielkość zobowiązania drugiej strony (pozwanego), za pomocą „Tabeli”, w oparciu o którą ustalany jest przelicznik wartości CHF na PLN, zaś kursy w tej „Tabeli” ustala jednostronnie Bank w sposób obiektywnie nieweryfikowalny. Posłużenie się przez strony konstrukcją klauzuli waloryzacyjnej, w tym walutowej, pozostaje dopuszczalne i jest szeroko stosowane w praktyce banków ze względu przede wszystkim na potrzebę ograniczenia niekorzystnych dla obu strony skutków zmiany wartości pieniądza polskiego, w którym kredyt zostaje udzielony, a nawet bywa spłacany w ratach przeliczanych przy wykorzystaniu bieżącego notowania złotego do innej waluty. Wykorzystywane są zwykle w tym celu waluty stabilniejsze niż złoty, mniej podatne na trendy występujące w koniunkturze gospodarczej, wpływające na procesy inflacyjne pojawiające się od wielu lat w gospodarce krajowej. Kredyty bankowe udzielane konsumentom ukierunkowanym na pozyskanie środków pieniężnych na sfinansowanie zakupu dóbr zaspakajających podstawowe potrzeby człowieka nie powinny przybierać postaci spekulacyjnej, umożliwiającej bankom większe znacznie zyski niż to wynika z ryzyka zmienności kursów walut stosowanych w różnych odmianach waloryzowania ich wysokości, w tym ich indeksacji do franka szwajcarskiego. Przeciwno spekulacyjnemu charakterowi tych kredytów

zostały w szczególności wprowadzone postanowienia dyrektywy 93/13, obowiązek respektowania których spoczywa też na bankach i przejawia się w konieczności zapewnienia konsumentom ochrony co najmniej w zakresie, który w tej dyrektywie został przewidziany i jest egzekwowany przez TSUE oraz sądy państw członkowskich. Zastosowanie walutowych klauzul indeksacyjnych powinno więc opierać się na takim ich zapisaniu, by zmienność kursu waluty obcej została wyznaczona przez element zewnętrzny i możliwie obiektywny w stosunku do stron umowy tego rodzaju, określane przez instytucje finansowe spełniające kryteria bezstronnego działania w stosunku do banku udzielającego takiego kredytu. Nie podważając więc zastosowania tego rodzaju klauzul waloryzacyjnych w umowach kredytu, za zgodne z ich przeznaczeniem i naturą stosunków obligacyjnych można uznać zastosowanie średnich kursów ogłaszanych przez niezależne instytucje, w tym przez Narodowy Bank Polski, albo stanowiący uśrednione notowanie czołowych banków lub innych podobnych instytucji rynku finansowego. Za sprzeczne zaś z istotą stosunków umownych, a tym samym niepodlegające prawnej ochronie, należy natomiast uznać zapisy umowy, w której strona ekonomicznie silniejsza, czyli kredytodawca, byłby upoważniony do jednostronnego określenia kursu tej waluty, która została określona jako właściwa dla oznaczenia wysokości rat obciążających kredytobiorcę. Zamieszczenie w takiej umowie takiej klauzuli nie może zostać uznane za działanie pozostające w granicach swobody umów z art. 353<sup>1</sup> k.c., lecz za rażące przekroczenie tej granicy. Główne zobowiązanie strony zobowiązanej do spłacenia kredytu, obliczane poprzez zastosowanie klauzuli jego indeksacji do CHF, nie może zostać określone przez drugą stronę tej samej umowy jednostronnym oświadczeniem, wykraczającym poza konsensus, który oddaje istotę stosunku umownego. Umowa zawierająca tego rodzaju klauzule *a limine* powinna zostać uznana za nieważną z powodu jej sprzeczności z normą zawartą w powołanym przepisie ze skutkiem *ex tunc*, czyli od daty jej zawarcia i bez względu na sposób jej wykonywania przez stronę upoważnioną do tego, aby z tego uprawnienia skorzystać w okresie jej obowiązywania. Przy ocenie samej ważności takiej umowy, możliwej do przeprowadzenia już w dniu jej podpisania oraz w późniejszym okresie, nie może więc mieć istotnego znaczenia to, w jaki sposób wskazana strona, w tym bank, korzysta z tego rodzaju klauzuli, zwykle zresztą reagując na konkretne uwarunkowania rynkowe oraz konkurencyjne (co podnosił powód). W prawnym znaczeniu nie może bowiem w ogóle dojść do wykonania nieważnej umowy, nawet jeżeli żadna ze stron nie powoływałaby się na jej wadę prawną tego rodzaju. Bez znaczenia w tym zakresie pozostaje także wypełnienie przez strony konkretnych obowiązków zapisanych w umowie, która nie prowadzi do ich powstania. Ustalenie nieważności

takiej umowy jest możliwe w każdym też czasie i we wszelkich postępowaniach jej dotyczących, w tym przede wszystkim w sprawach o zasądzenie świadczenia. Nawet jeśli bank faktycznie ustalając kurs franka kieruje się sytuacją na rynku, czy średnim kursem NBP, to istotne jest w tej sprawie to, że w umowie nie zamieszczono żadnych gwarancji prawnych obiektywnego sposobu ustalania kursów, które byłyby skuteczne prawnie w stosunkach między stronami (takie samo stanowisko zajął ostatnio SA w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 23.10.2019 r., V ACa 567/18). Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sprzeciwia się zaś naturze zobowiązania kreowanie stosunku prawnego, którego treść mogłaby być następnie dowolnie kształtowana przez jedną ze stron (por. uchwała SN (7) z dnia 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSN 1992, nr 1, poz. 1; uchwała SN z dnia 19.05.1992 r., III CZP 50/92, OSP 1993/6/119; uchwała SN z dnia 06.03.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992/6, poz. 90). „Umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania, nie mieści się w granicach swobody umów, zaprzeczając istocie (naturze) stosunku obligacyjnego, w rozumieniu art. 353<sup>1</sup> k.c.” (wyrok SA w Warszawie z dnia 10.10.2017 r., VI ACa 726/16, niepubl.).

2. Po drugie, unieważnienie klauzuli zakwestionowanej w odpowiedzi na pozew prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji (waloryzacji), ale również *de facto* w ogóle do zniknięcia (całkowitego zniesienia) ryzyka kursowego, które jest przecież bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do określonej waluty (tutaj CHF). Tymczasem klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy, w związku z czym nie ma możliwości utrzymania przedmiotowej umowy kredytu (zob. motyw 44 i 45 wyroku TSUE C-260/18). Przypomnijmy, że na gruncie prawa polskiego i wykładni art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. słusznie wskazuje się, że co do klauzul waloryzacyjnych, trudno zgodzić się ze stanowiskiem, że wielkość świadczenia nie mieści się w „określeniu świadczenia”. Poza ustaleniem, że podmiot ma dostarczyć pieniądze lub rzeczy, całkiem istotna dla stron jest ich liczba lub ilość. Jeżeli cena określona jest wyłącznie przez wskazanie innego niż pieniądz (polski) miernika wartości (art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.), na przykład jako odpowiednik w złotych określonej liczby obcych walut według kursu NBP, to taka klauzula waloryzacyjna określa główne świadczenie strony (A. Olejniczak [w:] Kodeks cywilny, Komentarz pod red. A. Kidyby, Lex/el. komentarz do art. 385<sup>1</sup> k.c.). Przykładowo odsetki za opóźnienie zapłaty ceny nie dotyczą świadczenia głównego, lecz ubocznego, ale w przypadku np. klauzul waloryzacyjnych, których zastosowanie wpływa na wysokość

świadczenia głównego, formułowanie podobnego wniosku nie wydaje się zasadne. Klauzule waloryzacyjne nie zawierają samoistnych treści, ale są instrumentem, który pozwala na ostateczne ustalenie rozmiaru świadczenia, w tym świadczenia głównego. O ile więc wiązanie postanowień określających główne świadczenia stron z *essentialae negotii* nie powinno wzbudzać zastrzeżeń, to już wprowadzanie dalszych kryteriów o charakterze ogólnym może okazać się zawodne (K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny, Komentarz pod red. E. Gniewka, Legalis/el., komentarz do art. 385<sup>1</sup> k.c.). Stanowisko, że kwestionowane zapisy regulaminu dotyczą głównego świadczenia stron dominuje też w najnowszym orzecznictwie (por uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z dnia 23.10.2019 r., V ACa 567/18, niepubl.). Trudno byłoby wyjaśnić, że zastosowanie klauzuli waloryzacyjnej i sposobu przeliczenia wartości CHF na PLN nie stanowi głównego świadczenia stron, skoro nawet, gdyby kredytobiorca w dniu otrzymania (uruchomienia) kredytu chciał spłacić od razu cały kredyt, to musiałby uiścić inną kwotę w złotych niż otrzymał. W sposób oczywisty przesądza to o tym, że klauzula waloryzacyjna (indeksacja) jest postanowieniem określającym główne świadczenie strony, tj. określającym wysokość spłacanego kredytu. Skoro tak, to brak określenia w umowach wielkości zobowiązania pozwanego przesądza o naruszeniu art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego. Podkreślić trzeba, że nie chodzi tutaj o samo zastosowanie waloryzacji (indeksacji) do CHF, które jest dopuszczalne ani też o sam fakt zobowiązania się do dokonania spłaty kwoty innej niż pobrana (co jest oczywistym skutkiem waloryzacji), tylko o to, że mechanizm waloryzacji, przejawiający się w stosowaniu „Tabeli” z kursami ustalonymi jednostronnie w nieweryfikowalny obiektywnie sposób przez Bank, nie pozwala ani na ustalenie konkretnej kwoty kredytu, jakie będzie miał do spłacenia pozwany, ani – co istotne w tej sprawie - sposobu ustalenia tej kwoty.

Podsumowując ten wątek uzasadnienia należy stwierdzić, że umowa zawarta przez strony jest nieważna:

- na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c.,
- na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe.

Wbrew stanowisku powoda dla sprawy nie ma znaczenia wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej, czy zawarcie aneksów do umów, gdyż mogą one odnieść skutek tylko wobec ważnych umów, ale nie mogą spowodować konwalidacji (sprawić, że staną się ważne) umów, które są on początku nieważne.

Ponadto sam fakt wykonywania umowy przez jedną lub obie strony nie powoduje, że nieważna umowa staje się ważna, tylko że świadczenia dokonywane na poczet tej umowy (nieważnej) stanowią świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 1 i 2 k.c.

Uznanie nieważności takich umów z opisanych powodów pociąga ponadto za sobą taką konsekwencję, że rozważania o zastosowaniu takiego lub innego wskaźnika dotyczącego ustalenia wysokości oprocentowania kredytu, czyli LIBOR albo WIBOR, stają się po prostu bezprzedmiotowe.

Podsumowując Sąd stwierdził nieważność umów kredytu hipotecznego zawartych przez strony, zaś ich utrzymanie z pominięciem niedozwolonych klauzul umownych byłoby możliwe tylko na wyraźne życzenie konsumenta, który uznałby taki skutek klauzul za korzystny dla siebie (zob. uzasadnienie wyroku TSUE z 3 października 2019 r. C-260/18 oraz uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18), co w tej sprawie nie miało miejsca, mimo pytania Sądu.

Kolejne zagadnienie dotyczy skutków nieważności umowy w świetle żądania powoda zapłaty określonych kwot.

Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

W doktrynie (M. Manowska, A. Jakubecki, P. Telenga, K. Markiewicz) i orzecznictwie wyjaśniając znaczenie tej regulacji wskazuje się m. in., że zakres wyrokowania określony jest zakresem żądania, jakie ostatecznie było podtrzymywane przed zamknięciem rozprawy. Zakaz wyjścia ponad żądanie dotyczy roszczenia zarówno w sensie ilościowym, jak i jakościowym. Oznacza to, że sąd również nie może wyjść poza wskazywaną przez powoda podstawę faktyczną, tj. okoliczności faktyczne wskazywane przez powoda do zamknięcia rozprawy przed sądem I instancji (z uwzględnieniem zasady koncentracji materiału dowodowego i ograniczeń zmiany powództwa w niektórych postępowaniach odrębnych), a niekiedy również przed sądem II instancji (w zakresie, w jakim dopuszczalna jest zmiana powództwa w postępowaniu apelacyjnym i z poszanowaniem reguły wynikającej z art. 381 k.p.c.). Niekiedy w grę wchodzi również te okoliczności faktyczne, które wskazywane były przez pozwanego i zostały przyznane przez powoda. Nie jest natomiast istotna dla rozstrzygnięcia wskazywana przez powoda podstawa prawna roszczenia (zob. np. wyroki SN: z dnia 28 marca 2014 r., III CSK 156/13, LEX nr 1489247; z dnia 13 marca 2014 r., I CSK 274/13, LEX nr 1530784; z dnia 24 listopada 2009 r., V CSK 169/09, LEX nr 627248; z dnia 27 marca 2008 r., II CSK 524/07, LEX nr 465998; z dnia 20 lutego 2008 r., II CSK 449/07, LEX nr 442515; z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566; z dnia 16 czerwca 2010 r., I CSK 476/09, LEX nr 737242; z dnia 18 maja 2010 r., III PK 74/09, LEX nr 602061; z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 297/09, LEX nr 585907; z dnia 18 lutego 2010 r., III SK 28/09, OSNP 2011, nr 17-18, poz. 243; z dnia 15 października 2010 r., III UK 20/10, LEX nr 694242; z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 38; z dnia 15 września 2004 r., III CK 352/03, LEX nr 589984; z dnia 10 lutego 2004 r., IV CK 430/02, LEX nr

602723; z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152; z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 414/10, LEX nr 738545, i z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 344/07, LEX nr 388844; w dwóch ostatnich orzeczeniach uznano, że w razie stwierdzenia nieważności umowy o roboty budowlane sąd może zasądzić wynagrodzenie za wykonane dodatkowe roboty budowlane zgodnie z przepisami o bezpodstawnym wzbogaceniu). Dochodzenie roszczenia zwrotu nakładów poniesionych na nieruchomości na podstawie art. 405 k.c. nie stoi na przeszkodzie rozpoznaniu roszczenia na podstawie art. 226 k.c. W tym przypadku bowiem faktyczna podstawa roszczenia jest ta sama, gdyż chodzi o zwrot wartości dokonanych nakładów, a to jest ten sam przedmiot żądania w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c. (zob. też wyrok SA w Katowicach z dnia 12 października 2001 r., I ACa 383/01, OSA 2002, z. 8, poz. 49). Nie jest wykluczone uwzględnienie roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia zamiast roszczenia o zwrot pożyczki w sytuacji, w której powód w wystarczający sposób wskazałby nowe podstawy faktyczne uzasadniające uwzględnienie jego roszczenia. Artykuł 321 § 1 wyraża kardynalną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, według której sąd związany jest żądaniem zgłoszonym przez powoda w powództwie (*ne eat iudex ultra petita partium*), a więc nie może wbrew żądaniu powoda (art. 187 § 1 pkt 1) zasądzić czegoś jakościowo innego (np. powód wnosi o ustalenie, że jest właścicielem rzeczy, a sąd ustala, że jest posiadaczem) albo w większym rozmiarze (np. zasądzić także odsetki ustawowe bez żądania) czy też zasądzić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda (np. powód dochodzi zapłaty kwoty od dłużnika wekslowego, a sąd, ustalając, że zobowiązanie wekslowe jest nieważne, zasądza żądanie pozwu od pożyczkobiorcy). Możliwe jest zasądzenie określonego świadczenia pieniężnego na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu w sytuacji, gdy umowa pożyczki obejmująca to świadczenie jest nieważna, a powód nie wskazał okoliczności faktycznych uzasadniających zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (E. Łętowska, Granice wyrokowania a podstawa faktyczna powództwa, glosa do wyroku SN z 18.03.2005 r., II CK 556/04, Państwo i Prawo 2005, z. 10, s. 123-127). W zasadzie dominuje stanowisko dopuszczające możliwość zasądzenia świadczenia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, jeśli powód dochodzi należności na podstawie umowy, która okazała się nieważna, zaś stan faktyczny pozwala na ustalenie istnienia i zakresu wzbogacenia (oczywiście bez możliwości wyjścia ponad żądanie co do wielkości zasądzanej kwoty). Sąd Najwyższy stwierdził, że w sytuacji, gdy umowa, na podstawie której zostały wykonane roboty budowlane, jest nieważna, od strony korzystającej z efektów przeprowadzonych prac sąd może zasądzić wynagrodzenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (tak SN w wyr.: z 2.2.2011 r., II CSK 414/10, Legalis; z 19.3.2015 r., IV CSK 368/14, Legalis).

Mając na uwadze brzmienie i przyjęty sposób wykładni art. 321 § 1 k.p.c. Sad uznał, że istnieje możliwość zasądzenia części dochodzonego przez powoda roszczenia z każdej z umów na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Takie samo stanowisko zajmuje też najnowsze orzecznictwo.

*„Przyjęcie przez sąd innej podstawy prawnej niż wskazana przez powoda nie stanowi wyjścia poza granice żądania, określone art. 321 k.p.c. Jeżeli powód dokonał wyboru reżimu odpowiedzialności pozwanego, sąd może rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, a więc dokonać wyboru innego reżimu odpowiedzialności, czy też, że w sytuacji, gdy roszczenie powoda okazało się usprawiedliwione na gruncie innych przepisów, to uwzględnienie tego roszczenia nie stanowi naruszenia zakazu orzekania ponad żądanie, albo że, jeżeli powód domagał się zasądzenia świadczenia pieniężnego na podstawie umowy uznanej przez sąd za nieważną, nie ma przeszkód - bez zmiany przedmiotowej powództwa - do jego uwzględnienia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu”, „W doktrynie i orzecznictwie zgodnie bowiem podkreśla się, że przyjęcie przez sąd innej podstawy prawnej niż wskazana przez powoda nie stanowi wyjścia poza granice żądania, określone art. 321 k.p.c. I tak np. wskazuje się, że jeżeli powód dokonał wyboru reżimu odpowiedzialności pozwanego, sąd może rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, a więc dokonać wyboru innego reżimu odpowiedzialności (wyrok SN z 2 XII 2011 r., III CSK 136/11, z 27 IV 2016 r. II CSK 324/15.), czy też, że w sytuacji, gdy roszczenie powoda okazało się usprawiedliwione na gruncie przepisów regulujących umowę pożyczki, a nie umowę o roboty budowlane, to uwzględnienie tego roszczenia nie stanowiłoby naruszenia zakazu orzekania ponad żądanie (wyrok SN z 20 II 2008 r., II CSK 449/07), albo że, jeżeli powód domagał się zasądzenia świadczenia pieniężnego na podstawie umowy uznanej przez sąd za nieważną, nie ma przeszkód - bez zmiany przedmiotowej powództwa - do jego uwzględnienia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (wyrok SN z 11 III 2010 r., IV CSK 401/10 i z 2 II 2011 r., II CSK 414/10”. - wyrok SA w Warszawie z dnia 13.06.2019 r., V ACa 412/18, nupubl.*

*„Możliwość zakwalifikowania powołanej podstawy faktycznej według różnych podstaw prawnych nakłada zatem na sąd obowiązek ich rozważenia i zastosowania jednej z nich, nawet odmiennej od wskazanej przez powoda, a wykonanie tego obowiązku, również przez sąd drugiej instancji, nie narusza art. 321 § 1 k.p.c. (por.m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2002 r., III CKN 182/01, nie publ.) Przemawia za tym także zasada ekonomii procesowej, aby nie zmuszać strony do wszczynania kolejnego procesu sądowego jeżeli istota roszczenia jest dowiedziona” (wyrok SN z dnia 23.10.2019 r., III CSK 279/17, niepubl.).*

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.



Zgodnie z art. 410 § 1 i 2 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Nie może być wątpliwości, że pozwany od początku musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu kwoty otrzymanej tytułem kredytu.

Co do wysokości świadczenia wyliczeń dokonał biegły powołany przez Sąd i wyliczenia te były kwestionowane.

Suma spłat w PLN kredytu nr ..... w okresie od 14 maj 2008 do 2 listopada 2011 r. wyniosła ..... zł. Suma spłat w CHF w okresie 14 grudnia 2011 do 9 lipca 2015 r. wyniosła ..... CHF, co odpowiada kwocie ..... zł. łączna kwota wpłat dokonanych na poczet spłaty kredytu wyniosła ..... zł. Kwota udzielonego kredytu to ..... zł. Do zapłaty pozostało ..... zł.

Suma spłat w PLN kredytu nr ..... w okresie od 3 marca 2008 do 2 listopada 2011 r. wyniosła ..... zł. Suma spłat w CHF w okresie 1 grudnia 2011 do 2 grudnia 2014 r. wyniosła ..... CHF, co odpowiada kwocie ..... zł. łączna kwota wpłat dokonanych na poczet spłaty kredytu wyniosła ..... zł. Kwota udzielonego kredytu to ..... zł. Do zapłaty pozostało ..... zł.

Nienależne świadczenie wobec uznania umowy za nieważną wystąpiło niewątpliwie po obu stronach. Powodowy bank przekazał bowiem pozwanemu (lub na cele wskazane przez pozwanego) kwoty wynikające z udzielonych kredytów, zaś pozwany początkowo dokonywał spłat kredytów. W takiej zaś sytuacji rozwiązania mogą być dwojakie. Stosownie do koncepcji określanej jako teoria dwóch kondykcji każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie, a ich kompensacja jest możliwa tylko w ramach instytucji potrącenia. Stosownie do koncepcji zwanej teorią salda świadczenie wzajemne stanowi pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia, a w rezultacie obowiązek zwrotu obciąża tylko tę stronę, która uzyskała większą korzyść, i ogranicza się do zwrotu nadwyżki wartości. Zaletą ostatniej koncepcji jest to, że pozwala ona uniknąć sytuacji, w której obowiązek zwrotu jednego z podlegających zwrotowi nienależnych świadczeń synallagmatycznych stał się niemożliwy, a mimo to druga strona musiałaby zwrócić świadczenie. W judykaturze i doktrynie przeważa teoria dwu kondykcji (pogląd taki reprezentują np. W. Serda, E. Łętowska, W. Dubis, P. Księżak, K. Mularski). Sąd orzekający w tej sprawie z kilku powodów poglądu tego nie podziela i uznaje za właściwe rozliczenie saldem. Po pierwsze, roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powinno być uwzględnione w granicach istniejącego wzbogacenia.

Tymczasem pozwany wprawdzie został wzbogacony o całą otrzymaną kwotę kredytu, ale nie jest już wzbogacony o całą otrzymaną kwotę kredytu, tylko o kwotę kredytu pomniejszoną o dokonane spłaty na rzecz Banku. W początkowym okresie wykonywania umowy świadomość stron niewątpliwie była taka, że zakładały istnienie i ważność umowy oraz świadczyły wzajemnie na poczet tej umowy – najpierw Bank, później w ratach pozwany. Sztuczne i nie realizujące żadnego celu byłoby twierdzenie, że pozwany jest wzbogacony o wartość całych otrzymanych kredytów (skoro część już zwrócił), zaś Bank jest wzbogacony o wartość wszystkich dokonanych wpłat (skoro zapłacił pozwanemu więcej niż otrzymał z powrotem). Skoro zaś faktycznie bank w ogóle nie jest wzbogacony (bo zapłacił więcej niż dostał), zaś pozwany jest wzbogacony tylko o różnicę między otrzymaną kwotą kredytu a kwotą spłaconą, to tylko w takim zakresie istnieje wzbogacenie i obowiązek jego zwrotu. Po drugie, Sąd orzeka biorąc pod uwagę stan istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c.), a więc wielkość wzbogacenia także powinien brać na chwilę zamknięcia rozprawy. Po trzecie, sam powód dochodząc swojego roszczenia wyliczył je jako różnicę między tym, co uważa, że mu się należy, a wykonanymi wpłatami. Wpłaty pozwanego nie są więc pomijane już przez powoda w pozwie. Skoro Sąd zmienia tylko podstawę prawną, a nie faktyczną, roszczenia, to także nie powinien pomijać dokonanych przez pozwanego wpłat i zasądzać całej kwoty kredytu. Po czwarte, rozwiązanie takie ma niewątpliwie walor praktyczny, ponieważ pozwala uniknąć kolejnego procesu, a co najmniej konieczności dokonywania kolejnej czynności prawnej (potrącenia). Trzeba jednak podkreślić, że Sąd zasądza saldo rozliczeń między stronami nie dlatego, że dokonuje potrącenia za strony (zamiast stron, wyręczając strony), tylko dlatego, że taka jest wielkość wzbogacenia na chwilę orzekania. Po piąte, trzeba zauważyć, że świadczenia stron na podstawie nieważnych umów dotyczyły tych samych umów. Nie są to więc dwa „oderwane od siebie” bezpodstawne wzbogacenia. Oba świadczenia nienależne pozostawały ze sobą w faktycznym i funkcjonalnym związku.

Wszystko to powoduje, że zasądzić należało należność rozliczaną saldem a nie zgodnie z zasadą (teorią) dwóch kondykcji, tj. kwoty ..... zł (k. 1305v), i ..... zł (k. 1315).

Jeśli chodzi o odsetki roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia jest świadczeniem bezterminowym, wymaga wezwania do dokonania zapłaty na podstawie art. 455 k.c.

Powód wnosił o zasądzenie odsetek od obu dochodzonych kwot od 24.02.2016 r. (k. 11, 413). Wezwanie do spełnienia świadczenia nastąpiło już po wypowiedzeniu umów kredytu i – w ocenie Sądu – było skutecznie doręczone (k. 181, 179, 615, 616), wobec czego żądanie w zakresie daty początkowej odsetek uznano za zasadne w całości.

W pozostałej części powództwo wobec pozwanego ..... należało oddalić.

Co do pozwanego ..... sp. z o.o. w ..... odpowiedzialność tego pozwanego ma charakter rzeczowy (nieruchomościami) i wiąże się z nabyciem nieruchomości obciążonych hipotekami na rzecz Banku.

Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w celu zabezpieczenia oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego można nieruchomość obciążyć prawem, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością, i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości (hipoteka).

Zabezpieczenie oznaczonej wierzytelności przez obciążenie nieruchomości hipoteką jest celem hipoteki. Dlatego nie można ustanowić hipoteki bez wierzytelności. Co do zasady zabezpieczenie musi dotyczyć wierzytelności oznaczonej, tzn. konkretnej i wynikającej z określonego stosunku prawnego. Hipoteka jest bowiem prawem rzeczowym ograniczonym o charakterze akcesoryjnym, co oznacza, że hipoteka - jej istnienie i treść - zależy od wierzytelności, którą zabezpiecza. Wygaśnięcie wierzytelności powoduje wygaśnięcie hipoteki. Zgodnie z art. 68 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece hipoteka zabezpiecza wierzytelność pieniężną, w tym również wierzytelność przyszłą. Zgodnie z art. 68<sup>1</sup> ust. 2 tej ustawy w umowie ustanawiającej hipotekę należy określić stosunki prawne oraz wynikające z nich wierzytelności objęte zabezpieczeniem.

Ponieważ hipoteka miałaby zabezpieczać wierzytelność z umowy, która okazała się nieważna, to i hipoteka nie mogła się utrzymać. Wobec tego powództwo co do pozwanego ..... sp. z o.o. w ..... należało oddalić.

W kwestii przedawnienia roszczeń Sąd stoi na stanowisku (reprezentowanym m. in. przez prof. E. Łętowską), że powinien mieć tu zastosowanie art. 410 § 2 zdanie 2 kodeksu cywilnego, odnoszący się do sytuacji, gdy podstawa prawna nienależnego świadczenia odpadła w czasie trwania umowy, czyli w trakcie korzystania z kredytu. W takim wypadku bank i kredytobiorca muszą zwrócić sobie dotychczas wpłacone kwoty. W takiej sytuacji przedawnienie zaczyna bieg od momentu unieważnienia umowy w wyroku sądu.

O kosztach Sąd orzekł mając na uwadze treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c., 99 k.p.c. i 100 k.p.c.

W sprawie z powództwa przeciwko ..... powód wygrał:

1. w .....% w pierwszej ze spraw (tj. .... zł z dochodzonej kwoty ..... zł); w .....% wygrał pozwany,
2. w .....% w drugiej ze spraw (tj. .... zł z dochodzonej kwoty ..... zł); w .....% wygrał pozwany.

Jako sprawę pierwszą Sąd traktuje proces o zapłatę ..... zł, zaś jako sprawę drugą proces o zapłatę ..... zł.

Co do opłat od pozwu wg przepisów w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia pozwu opłaty te (także uiszczana przez Bank – do czasu nowelizacji przepisów) powinny wynosić po ..... zł.

W pierwszej sprawie powód uiściła opłatę w kwocie ..... zł, wobec czego należy mu zwrócić kwotę ..... zł (tj. .... zł – ..... zł).

W drugiej sprawie powód uiścił kwotę ..... zł (tj. .... zł + ..... zł), wobec czego należy mu zwrócić kwotę ..... zł (tj. .... zł – ..... zł).

Co do kosztów ujętych w spisie kosztów złożonych przez pełnomocnika pozwanych część, a konkretnie kwota ..... zł dotyczy tylko pozwanego ....., zaś część, a konkretnie kwota ..... zł (tj. .... zł + ..... zł + ..... zł) dotyczy obu pozwanych.

W związku z tym kwotę ..... zł należy podzielić przez 2 (dwie połączone sprawy), co daje ..... zł na każdą sprawę, zaś kwotę ..... zł należy podzielić przez 4 (dwie sprawy i dwóch pozwanych), co daje po ..... zł na każdą sprawę każdego pozwanego.

Koszty powoda w sprawie pierwszej wynoszą ..... zł (tj. .... zł opłaty od pozwu, ..... zł wynagrodzenie pełnomocnika i ..... zł opłata od pełnomocnictwa).

Koszty powoda w sprawie drugiej wynoszą także ..... zł (tj. .... zł opłaty od pozwu, ..... zł wynagrodzenie pełnomocnika i ..... zł opłata od pełnomocnictwa).

Koszty pozwanego ..... w sprawie pierwszej wynoszą ..... zł (tj. .... zł wynagrodzenie pełnomocnika i ..... zł opłata od pełnomocnictwa oraz ..... zł i ..... zł ze spisu kosztów).

Koszty pozwanego ..... w sprawie drugiej wynoszą ..... zł (tj. .... zł wynagrodzenie pełnomocnika i ..... zł opłata od pełnomocnictwa oraz ..... zł i ..... zł ze spisu kosztów).

Koszty pozwanego ..... wynoszą w sprawie pierwszej kwotę ..... zł (tj. .... zł wynagrodzenie pełnomocnika i ..... zł opłata od pełnomocnictwa oraz ..... zł ze spisu kosztów).

Koszty pozwanego ..... wynoszą w sprawie drugiej kwotę ..... zł (tj. .... zł wynagrodzenie pełnomocnika i ..... zł opłata od pełnomocnictwa oraz ..... zł ze spisu kosztów).

Rozliczenie kosztów w sprawie pierwszej wygląda więc następująco:

- powodowi przysługuje prawo żądania .....% z kwoty ..... zł, tj. .... zł,
- pozwanemu ..... przysługuje prawo żądania .....% z kwoty ....., tj. .... zł,
- różnicę, tj. .... zł należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego .....,

Pozwany ..... wygrał proces w całości, wobec czego na jego rzecz należy zasądzić kwotę ..... zł.

Rozliczenie kosztów w sprawie drugiej wygląda zaś następująco:

- powodowi przysługuje prawo żądania .....% z kwoty ..... zł, tj. .... zł,
- pozwanemu ..... przysługuje prawo żądania .....% z kwoty .....zł, tj. .... zł,
- różnicę, tj. .... zł należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego .....,

Pozwany ..... wygrał proces w całości, wobec czego na jego rzecz należy zasądzić kwotę ..... zł.

Ponadto na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sad nakazał ściągnąć od stron kwoty tytułem wydatków sądowych – kosztów opinii biegłego.

Wydatki te w obu sprawach wynoszą ..... zł, co daje ..... na jedną sprawę.

Pozwany ..... nie ma obowiązku uiszczania wydatków.

W pierwszej sprawie należy zaś ściągnąć:

- .....% kwoty ..... zł od pozwanego ..... (tj. .... zł),
- .....% tej kwoty od powoda (tj. .... zł).

W drugiej sprawie należy zaś ściągnąć:

- .....% kwoty ..... zł od pozwanego ..... (tj..... zł),
- .....% tej kwoty od powoda (tj..... zł).